

Protokół Nr XXVI/16
sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego
w dniu 29 grudnia 2016 r.

Na ogólny stan 17 radnych zgodnie z listą obecności w sesji uczestniczyli wszyscy radni. W sesji obok radnych uczestniczyli także kierownicy wydziałów Starostwa Powiatowego we Włoszczowie, zaproszeni goście oraz przedstawiciele społeczności powiatu. Listy obecności w załączeniu.

Obrady trwały od godziny 13⁰⁵ do 18⁰⁵.

Porządek obrad

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Zatwierdzenie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z XXIV i XXV sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego.
5. Informacja Starosty Włoszczowskiego na sesję Rady Powiatu Włoszczowskiego o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Sprawozdanie Starosty Włoszczowskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za 2016 rok.
8. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
 - 1) przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2017-2023,
 - 2) uchwalenia budżetu Powiatu Włoszczowskiego na 2017 rok,
 - 3) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2016 – 2023,
 - 4) zmian w budżecie Powiatu na 2016 r.,
 - 5) ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2016,
 - 6) uchwalenia planu pracy Rady oraz zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Powiatu i planu kontroli Komisji Rewizyjnej - na 2017 rok,
 - 7) przyjęcia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Powiecie Włoszczowskim na lata 2017 – 2021,
 - 8) wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny przez Powiat Włoszczowski części nieruchomości będącej własnością Spółdzielczej Agrofirmy Szczekociny na cele publiczne związane z utrzymaniem drogi publicznej powiatowej Nr 0237T,
 - 9) wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny przez Powiat Włoszczowski nieruchomości, stanowiącej część działki Nr 6236/2, będącej własnością Powiatowego Centrum Kulturalno – Rekreacyjnego na cele publiczne związane z rozbudową drogi publicznej powiatowej pod nazwą ul. Koniecpolska,

- 10) wyrażenia zgody na nabycie przez Powiat Włoszczowski nieruchomości, stanowiącej część działek o numerach 3664/7 i 3666, będącej własnością Pana Tomasza Toborka na cele publiczne związane z rozbudową drogi publicznej powiatowej pod nazwą ul. 1-go Maja,
 - 11) wskazania przedstawicieli podmiotu tworzącego do składu Komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Zastępcy Dyrektora ds. lecznictwa w Zespole Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie.
9. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone na sesji interpelacje i zapytania radnych.
 10. Wnioski i oświadczenia.
 11. Zamknięcie obrad sesji.

Przebieg obrad

Do punktu 1-go/

Otwarcia dwudziestej szóstej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego dokonał Przewodniczący p. Jacek Włodarczyk. P. Przewodniczący przywitał wszystkich radnych oraz zaproszonych gości uczestniczących w dzisiejszych obradach.

Do punktu 2-go/

Przewodniczący Rady stwierdził, że zgodnie z listą obecności na obecny stan 17 radnych w sesji uczestniczy 16 radnych, co w świetle prawa czyni sesję zdolną do podejmowania prawomocnych uchwał.

Do punktu 3-go/

Rada Powiatu 16 głosami "za" przyjęła porządek obrad. Nieobecny podczas głosowania był radny p. Pacanowski.

Do punktu 4-go/

Protokół z obrad dwudziestej czwartej sesji Rada Powiatu przyjęła 15 głosami "za" nie wnosząc uwag do jego treści. W głosowaniu nie uczestniczył radny p. Karpiński. Nieobecny podczas głosowania był radny p. Pacanowski.

Protokół z obrad dwudziestej piątej sesji Rada Powiatu przyjęła 16 głosami "za" nie wnosząc uwag do jego treści. Nieobecny podczas głosowania był radny p. Pacanowski.

Do punktu 5-go/

Od tego punktu w sesji uczestniczył radny p. Pacanowski.

Pan Starosta Jerzy Suliga przedstawił informację o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego tj. od 30 listopada do 29 grudnia 2016 r., którą załącza się do protokołu.

Do punktu 6-go/

Interpelacje i zapytania zgłosili następujący radni:

Pan Jarosław Ratusznik wypowiedział się w kwestii panującej sytuacji we włoszczowskim szpitalu. Mimo tego, że w sesji nie uczestniczy p. Joanna Ochał, która w dniu jutrzejszym zostanie najprawdopodobniej powołana na stanowiska Dyrektora ZOZ we Włoszczowie, chciałby powiedzieć czego oczekuje od nowej p. dyrektor. Przez pryzmat dwóch i pół miesięcznych osobistych, emocjonalnych doświadczeń chce opowiedzieć o ZOZ Włoszczowa. Jeżeli samemu się nie dotknie pewnych rzeczy, to nie widać jak funkcjonuje ta firma. Odniósł się do wypowiedzi poprzednich dyrektorów włoszczowskiego szpitala na temat ZOZ-u, mówiąc, że p. Skrzypek użył stwierdzenia o lekarzach kanapowcach, natomiast dyrektor Juszczyk mówił o patologii we włoszczowskim szpitalu. Dzisiaj on rozumie co ci dyrektorzy mieli na myśli. Obaj oni mieli rację.

Porównał szpital włoszczowski do filharmonii. Cóż, że będzie się kupować wspaniałe instrumenty, będzie się wykonywać remonty i będą piękne sale, kiedy połowa orkiestry będzie fałszować i na koncerty nie będą przychodzić ludzie, ponieważ nie będą chcieli słuchać tej orkiestry. Czasami może być słaby budynek, ale będzie fajna orkiestra i wówczas rzeczywiście będzie chciało się jej słuchać. Uważa, że brakuje wielu muzyków w szpitalu i chciałby, aby nowa p. dyrektor skupiła się przede wszystkim na tym. Cyferki to ważna sprawa i chciałby, aby one się zgadzały, ale chciałby przede wszystkim, aby opinia o tym szpitalu też była tak jakiej by się życzyło. Jaka jest opinia można posłuchać od ludzi na włoszczowskich ulicach. Są szpitale, w których cyferki są podobne do naszych natomiast bardzo chętnie tam trafiaamy i tam byśmy chcieli się leczyć. Liczył jako członek Zarządu, że może spokojnie stawiać na ten szpital i być spokojnym, o to jak we włoszczowskim szpitalu jest traktowany pacjent. Od zwolnienia dyrektora Juszczyka było cicho. Na każdej sesji nie było tematu ZOZ-u, jest nagle sielanka, wszystko wróciło do normy. Jeśli o to chodzi, to jest w porządku, nic się nie dzieje, jest spokój. Nikomu nic nie grozi, nikt niczym się nie martwi. Uważa, że niektóre osoby istnieją dzięki temu szpitalowi i miałyby problem z pracą gdyby go nie było. Dziwne dla niego jest to, że jednego dnia przychodząc do szpitala idzie się na lewo, a drugiego na prawo i ma się szczęście w zależności od tego w który dzień trafi się do szpitala. W tym momencie podziękował obecnemu na sali dyrektorowi ds. leczenia p. Orlińskiemu, ponieważ słyszał, że na prawo, czyli na jego oddziale, jest lepiej, że są tam dobrzy lekarze, że pielęgniarki na tym oddziale pracują. Żałuje, że takiego standardu nie ma wszędzie, bo nie ma. Brakuje młodych lekarzy. Pojawiają się oni we włoszczowskim szpitalu i pojawiają się tacy, którzy mają bardzo dobrą opinię, martwi go jednak ile tutaj wytrzymają, ponieważ, czy oni wszystkim będą pasować. Zapytał, czy jest sens, aby istniały oddziały na których jedyną formą leczenia jest podawanie kroplówki, przecież właściwie można to robić również w domu. Czasami szpital przypominał mu przechowalnię bagażu, widział jak umierają ludzie. Trzeba również na to spojrzeć, a nie tylko na karetki i lądowiska. Należy szukać kadry, ponieważ brakuje dobrych lekarzy. We włoszczowskim szpitalu chorzy nie dostają konsultacji, nie ma neurologa, nie ma psychiatry, którzy są potrzebni. Nikt nie pomaga tym osobom. Kogo stać to załatwia te rzeczy prywatnie. Powiedział, że był strach przed prywatyzacją szpitala, a czy on nie jest sprywatyzowany. Jedna osoba z oddziału na którym leżał jego ojciec powiedziała, że kiedy pielęgniarkom się zapłaci to się interesują. On nie widział na drzwiach tego cennika, ile za jaką opiekę trzeba zapłacić. Przychodził do szpitala na ten jeden oddział i widział jakie szczęście mają ci, którzy mają rodziny i których ktoś codziennie odwiedza, ponieważ osoby, które sobie nie dają same rady, osoby leżące nie

mogą liczyć na pomoc. Kubek z herbatą stał do obiadu, przed kolacją stał cały czas kubek z kompotem, a po kolacji stał z kawą. Nakarmić jeszcze nakarmią, ale pić już nie, przecież jak ktoś przyjdzie to da.

Wie, że nie jest tak wszędzie, i że nie wszystko jest czarne, dlatego życzy p. dyrektor takiego ordynatora i takiej opieki jaka jest na oddziale Intensywnej Opieki Medycznej u pana ordynatora Artura Saladry. Na oddziale tym spotkał się z dwiema paniami lekarkami, które przyjeżdżały gdzieś z Polski. Dwie młode panie, które się pojawiały tu na dyżurach, ale które tu przyjeżdżały do pracy pracować, a nie dyżurować. Same podchodziły, same informowały rodzinę co się dzieje i same robiły wszystko, aby pomóc.

Życzył nowej p. dyrektor i powiedział, że będzie teraz od niej wymagał jako członek Zarządu, podniesienia standardu leczenia we włoszczowskim szpitalu, lepszego traktowania pacjenta, a nie tylko radości ze sprzętu i cyfr. Sprzęt można mieć, ale trzeba mieć jeszcze chęć do jego używania, a nie każdy ma na to ochotę.

Nie życzył również nikomu tego, co razem z bratem przeżyli już po śmierci taty, niecałą dobę przed pogrzebem, tylko przez to, że ktoś zawali w szpitalu, ponieważ osoba odpowiedzialna nie dopełniła pewnych rzeczy. Tak to funkcjonuje.

Na koniec dodał, że było dużo krytyki, iż dyrektor Juszczyk robi jakieś trzęsienie, on jednak uważa, że trzęsienie we włoszczowskim szpitalu jest konieczne.

Pan Rafał Pacanowski

1. Poprosił o doprecyzowanie informacji zawartej w WPF co do środków na drogę Komparzów - Kurzelów. Zapytał, czy to są dodatkowe środki na konkretne prace, które należy wykonać na tej drodze, czy chodzi tylko o wykorzystanie środków z budżetu państwa.
2. Poprosił, aby p. Skarbnik wyjaśniła mechanizm pensji dla pracowników jednostek około powiatowych, ma na myśli podwyżki zaplanowane w budżecie na 2017 rok.
3. Zapytał, czy Zarząd Powiatu rozpoznawał procedurę wdrożenia termomodernizacji w ZSP Nr 2 na 2017 rok. Czy są jakieś informacje w tym temacie i, czy termomodernizacja ma szansę ruszyć w przyszłym roku.
4. Poparł wystąpienie p. Ratusznika. Przyznał, że przedstawiony obraz szpitala jest niezwykle druzgocący i na pewno nie powinien tak wyglądać. Porównał szpital do płynącego po morzu statku, mówiąc, że sam kapitan nie poprowadzi statku w ten sposób, aby on nie zatonął. Musi być współpraca całej załogi, od najniższego stanowiska po najwyższe. Wszyscy razem muszą działać w jednym kierunku, tak aby pod względem finansowym jednostka zbliżała się do zera, aby dług się nie zwiększał, ale przede wszystkim musi się zmienić podejście do pacjenta. Służba zdrowia w dzisiejszych czasach jest włożona w ramy rynkowe i pacjenci, jeżeli nie są zadowoleni to odpływają. Jeśli tak będzie, to ile by się pieniędzy do szpitala nie dołożyło, ile sprzętu nie zakupiło to nic nie da, ponieważ pacjent raz zrażony więcej nie przyjdzie. Takiej sytuacji być nie może, dlatego poparł zdanie p. Ratusznika i zwrócił się z prośbą do nieobecnej p. dyrektor ZOZ Włoszczowa, mówiąc, że trzeba spróbować dotrzeć do załogi jeśli chce się uratować szpital przed upadkiem. Dodał, że nie można oczywiście generalizować, są przecież wśród załogi szpitala dobrzy i merytoryczni pracownicy, ale jednak opinie, że jest źle krążyć. Trzeba to zmienić.

Pan Dariusz Czechowski

1. Zaapelował do p. Starosty, aby zwrócić się do Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, do p. Marszałka, aby przy nowo wykonywanych drogach, przy drogach remontowanych były wykonywane również ścieżki rowerowe. Została wykonana droga do Kurzelowa i to czego przy niej brakuje to ścieżki rowerowe. Stawia się na ekologię, na to, aby osoby jeździły na rowerach, więc trzeba stworzyć możliwości do bezpiecznej jazdy.
2. Odniósł się do wypowiedzi p. Ratusznika w sprawie ZOZ Włoszczowa. Zgodził się, że są różne odczucia co do włoszczowskiego szpitala. Są odczucia bardzo złe i są bardzo dobre. Jedne osoby mówią pozytywnie, inne negatywnie i to nawet o tym samym lekarzu, czy o tej samej pielęgniarce. Radni opozycyjni zawsze mówili, że nie najważniejsze są pieniądze, że gdzieś ucieka pacjent, że patrzy się jak ograniczać koszty, a nie robi się nic, aby sprowadzać lekarzy. Jeżeli jest dobry lekarz to musi trochę zarabiać. Jeżeli dobrze pracuje i ma poklask wśród ludzi, to uważa, że powinno się mu odpowiednio płacić. Jest zdania, że powinno się doceniać tą kadrę, która ciągnie ten wózek do przodu, ale powinno się ostro sprzeciwiać tym, którzy ten wózek ciągną do tyłu.

Podał przykład osoby, która spadła z drabiny i było podejrzenie, że stało się jej coś z kręgosłupem. Musiała czekać do godziny 15, aż na SOR zmieni się lekarz, ponieważ nie mogła uzyskać odpowiedzi, kiedy będzie prześwietlana. To są patologie i należy z nimi walczyć. Dlatego trzeba stawiać najpierw na kadrę, na człowieka, a w dalszej kolejności na pieniądze. Wszystko jest dobrze dopóki nie dotknie naszej rodziny i nas. Dlatego zaapelował, aby był większy nadzór nad szpitalem, nad jakością wykonywania usług dla pacjentów. Pracownikom należy płacić za ich pracę. Nie można porównać pracy pielęgniarki na oddziale np. wewnętrznym, gdzie są osoby, które wymagają wzmożonej pomocy, z pracą na oddziale, na którym pielęgniarki nie mają, aż tyle pracy, ponieważ pacjenci są chodzący. Dlatego zaproponował, aby na tych oddziałach, gdzie jest wymagana wzmożona opieka nad chorym zwiększyć liczbę pielęgniarek, zwiększyć kadrę.

Pan Zbigniew Matyśkiewicz

1. Pogratulował Zarządowi Powiatu dotychczasowego wyboru. Nieobecnej na sesji p. dyrektor ZOZ pogratulował, że tą funkcję zdecydowała się objąć. Chciałby jednak wyeksponować pewien problem. Nie będzie skupiał się na tym jak traktowany jest pacjent we włoszczowskim szpitalu, ale z punktu widzenia zjawisk, które mają początek i będą miały konsekwencje w przedziale czasu. Poinformował, że Komisja Rewizyjna w ramach jednodniowej kontroli podjęła jeden problem dotyczący rozstrzygnięcia procedury sprzątnięcia ZOZ-u przez okres czterech lat. Z rozstrzygniętej z końcem bieżącego roku umowy, zawartej na lata 2017 - 2020 wynika wzrost kosztów sprzątnięcia rocznie o ponad 300 000 zł. Jest to duża kwota. Dodał, że będzie również wzrost ustawowej stawki minimalnej do 13 zł za godzinę i to też pociągnie za sobą konsekwencje. Zapytał, czy w zawartej umowie jest już uwzględniony wskaźnik wzrostu płacy minimalnej dla pracowników, którzy w tej firmie pracują i będą wykonywać te usługi, czy będzie trzeba renegocjować i kto weźmie na siebie ciężar różnicy środków finansowych. Zaproponował, aby pod koniec pierwszego półrocza poświęcić sesję temu problemowi w sposób szczególny. Pytanie, które go nurtuje, to jaki program będzie realizowała nowa p. dyrektor. Czy będzie to program opracowany przez poprzednika, czy może wstępna diagnoza jaką

była uprzejma przedstawić Komisji Rewizyjnej. Niezwykle istotne jest, w którą stronę pójdziemy.

Dwie, okrzyknięte w ostatnim czasie jako sukces rzeczy nie rozwiązują problemu, aczkolwiek są ważne, tj. zakup karetki, w którym potężny udział miał Powiat i sprawa druga środki na modernizację SOR-u i lądowiska. Jest to istotne i ważne, ale to co podnosili przedmówcy, te decyzje będą miały niewielkie przełożenie na pacjenta, na pracę ZOZ-u i na wyniki ekonomiczne. Pamiętaj o zaszcłościach jakie ciążyą na ZOZ-ie i do tego nie chce wracać, bo to jest temat na wiele godzin wzajemnej dyskusji.

2. Poinformował, że mieszkańcy południowej części Powiatu, a konkretnie Gminy Secemin, dokładnie drogi 0234 przekazali mu bardzo przykre informacje co do oblodowaceń na wskazanej drodze. Kierowca dojeżdżając do ostatniej posesji na wymienionej drodze, nie kontynuuje walki z oblodowaczeniem na ostatnich 2,5 km drogi. Wszystkim zależy na bezpieczeństwie mieszkańców i reagować należy wtedy, kiedy problem jest. O godzinie 14- 16 problem zazwyczaj znika.
3. Podzielił się dość nieprzyjemną dyskusją, która miała miejsce na jednej z sesji Rady Gminy Moskorzew, podczas której mieszkańcy w sposób mocny podnosili problem związany z rozszerzeniem zakresu prac związanych z budową chodnika. Odniósł się do zmian w budżecie na rok bieżący, mówiąc, że jest nadwyżka finansowa, która została pokierowana do Zarządu Dróg Powiatowych. Skoro nie ma zimy, to nie ma z tym związanych wydatków. Wsłuchawszy się w głos mieszkańców nasuwa się jedna zasadnicza rzecz, aby wysłuchać chociaż raz prośby mieszkańców, pomagających we współzarządzaniu i zrealizować to przedsięwzięcie. Myśli, że jego głos w tej sprawie nie będzie jedynym.

Pani Renata Łowicka powiedziała, że bardzo ciężko i trudno, jeżeli ktoś ma takie doznania jak p. Ratusznik po swoich osobistych przeżyciach. Nie ma żadnego argumentu i żadnej obrony na takie zachowanie. Pracuje we włoszczowskim szpitalu i zawsze staje w obronie pracowników tego szpitala. Wie, że żaden sprzęt, żadna karetka, żadne lądowisko nie doda nic do tego, aby człowiek czuł się bezpiecznie i chciał przyjść się tu leczyć. Aby to wszystko istniało musi być drugi człowiek, który chce zgłębiać tajniki wiedzy medycznej, który chce się uczyć i który zna się na obsłudze tego sprzętu. Była zadowolona przy odbiorze karetki, ponieważ ubiegała się o to przez wiele miesięcy, nasuwa się jednak pytanie, czy pracownicy, którzy obsługują tą karetkę będą mogli obsługiwać znajdujący się w niej sprzęt. Wszędzie potrzebna jest logika, głębokie przemyślenie i ciężka praca nad chorym człowiekiem, który ma różne doznania, czasami zupełnie nieadekwatne do sytuacji. Wymaga to od personelu wielkiego taktu, wielkiej cierpliwości i wielkiego zrozumienia, którego czasami brakuje. Ubolewa nad tym, że takie ciężkie tematy są poruszane i, że takie doznania są, ale wie, że są, ponieważ tam pracuje.

Chciałaby, aby p. dyrektor potrząsnęła na tyle środowiskiem szpitala, aby dotarło do pracowników, że istnienie tej placówki nie zależy tylko od p. Starosty i radnych, ale od samych pracowników. Nie wystarczy zakup kolonoskopu, gastroskopu, budowa lądowiska i jeszcze innych rzeczy. Są tacy pracownicy, którzy uważają, że pracują i pracować będą, ponieważ już nie jedno zagrożenie minęło i jakoś to będzie. Czas się zmienił i nie będzie jakoś, musi być dobrze i nad tym wszystkim powinni pracować wszyscy na czele z lekarzami i osobami, które koordynują pracę w szpitalu. Życzyła p. dyrektor, aby umiała wszystko

wysprzątać, aby poukładała tak, jak będzie najlepiej nie dla pracowników, tylko dla pacjentów, ponieważ każdy może tym pacjentem być. Ją jako pielęgniarkę cieszy kiedy pacjent mówi, że dzisiaj był fajny dzień, ponieważ dobrze się czuł. Życzyłaby sobie, aby większość pacjentów tak mówiła.

Ostatnie słowa wypowiedzi skierowała do p. Ratusznika mówiąc, że bardzo jej przykro.

Pan Łukasz Karpiński

1. Uważa, że w kwestii ZOZ-u można mieć różne zdania, ale trzeba powiedzieć, że pomoc w zakupie karetki, czy pomoc przy inwestycji rozbudowy szpitala na pewno wpłynie pozytywnie. Wiadomo, że kadra we włoszczowskim szpitalu jest skromna. Jeśli do tej pory p. Starosta i Zarząd nic nie zrobił w kwestii pozyskania nowych lekarzy, to można poprosić p. Czechowskiego, ponieważ on jest przedstawicielem p. Wojewody w Radzie Społecznej ZOZ, o pomoc w tym temacie. Myśli, że p. Wojewoda Agata Wojtyszek przychyli się do tego pozytywnie. Uważa, że gdyby było 2-3 rezydentów, to powoli można by coś odbudować.
2. Poprosił o wystąpienie do Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, ponieważ na odcinku drogi Krasocin - Włoszczowa został przeprowadzony remont inwestycji, która została odebrana trzy lata temu. Na pewno nie jedna osoba jeździ do Kielc i widzi, że łąty, które zostały naklejone są nierówne, a część asfaltu destruktu zostało na poboczach. Myśli, że ŚZDW odniesie się do tego i zmobilizuje wykonawcę, który te usterki usuwał, aby to jeszcze raz poprawił, ponieważ jest tragedia.
3. Zwrócił się do dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych o poprawienie luster w miejscowości Oleszno, Świdno i Nowy Dwór. Podziękował za wstawienie luster, ale niestety wiatr, który był w ostatnich dniach doprowadził do tego, że te lustra poprzekręcały się w drugą stronę. Należy je dokładniej zamontować, zabetonować, to na pewno pomorze.
4. Skierował prośbę do p. Starosty, aby na stronie powiatu zaktualizować wszystkie załączniki i druki, ponieważ niektóre są nieaktualne.
5. Poprosił p. Starostę, aby na odbiory inwestycji były zapraszane osoby, które o daną inwestycję zabiegały np. sołtys, czy radny z danej gminy. Kultura wymaga, aby ich na odbiór zaprosić. Biorąc udział w odbiorze mogliby oni odnieść się do różnych kwestii. Dziwi go i nie wie jak to się stało, że chodnik w Gruszczyńcu został przez komisję odebrany, przecież jeżeli chodnik jest zaśnieżony, oblodzony, to nie widać ubytków i zapadnięć. Na tym chodniku jest wiele uchybień. Nie wie, czy protokół z odbioru został spisany, i czy zostaną wypłacone wykonawcy pieniądze. Podobna sytuacja jeśli chodzi o chodnik w Skorkowie. Nie zdarzało się tak, że zaraz po odbiorze, kiedy tylko pierwsze mrozy puściły chodnik się zapada. Na tą inwestycję Gmina Krasocin dała 200 000 zł i Powiat 200 000 zł. Wie, że p. Starosta w odbiorach nie uczestniczył, dlatego poprosił p. Starostę o interwencję i sprawdzenie tej inwestycji. Powiedział, że można w każdej chwili podjechać i zobaczyć jak to wygląda. W dniu dzisiejszym odbyła się sesja w Gminie Krasocin i są to informacje przekazane od radnych z tamtego okręgu. Wie, że radni Prawa i Sprawiedliwości na odbiory nie są zapraszani, ale poprosił jeszcze raz, aby na przyszłość na odbiór zapraszać chociaż sołtysa, radnego, który starał się o daną inwestycję.

Pan Jarosław Ratusznik

1. Poparł wypowiedź p. Czechowskiego w sprawie ścieżek rowerowych mówiąc, że przy drogach wojewódzkich powinno to być standardem. Ścieżek rowerowych brakuje. Po Włoszczowie rowerem jeździ się bardzo źle jest ciasno i jest duży ruch. Wie, że na ul. Jędrzejowskiej jest planowana ścieżka rowerowa i czeka na to.
2. Co do wypowiedzi p. Czechowskiego w sprawie pielęgniarek, nie do końca się zgadza, ale nie chce rozszerzać tego tematu w tym miejscu. Miał na temat ZOZ-u powiedzieć dużo szerzej i mocniej, ale czas robi swoje. Ma notatnik z wypowiedzią, którą sformułował trzy tygodnie temu, ale musiałby trochę osób ośmieszyć opowiadając, co działo się w szpitalu oraz jak zostały wypełnione pewne dokumenty. Wszystkie dokumenty ma pokserowane. Nie wie, czy będzie miał siłę z tym coś zrobić czy nie, ale materiał jest dość interesujący. Zwrócił się do p. Łowickiej mówiąc, że również słyszał, iż na karetce pracują osoby, które nie koniecznie mają uprawnienia do jazdy i do pracy na takim sprzęcie, a tutaj raczej nie można sobie pozwalać na błędy, bo one są bardzo kosztowne. Powiedział, że zapyta jutro p. dyrektor, czy tak rzeczywiście jest.

Pan Rafał Pacanowski

1. Przypomniał, że co do ścieżek rowerowych, o których wspominali przedmówcy, to swego czasu podnoszona była interpelacja odnośnie ul. Partyzantów. Odpowiedź była taka, że wybudowane tam chodniki są za wąskie, aby na nich chociaż namalować ścieżkę rowerową. W związku z tym, jeżeli chodzi o ul. Partyzantów nie można z tym nic zrobić. Pod kątem praktycznym jest to bardzo złe rozwiązanie, ponieważ kiedy tylko wyjedzie się z Włoszczowy w stronę Kielc zaczyna się ścieżka rowerowa. Na osiedlu Północ również jest ładna ścieżka rowerowa, tylko ciężko do niej dojechać rowerem. Powinno temu służyć poszerzone projektowanie zadań w sferze realizacji inwestycji na drogach wojewódzkich, a także powiatowych. Są ulice przy których można by próbować ścieżki rowerowe sukcesywnie tworzyć.
2. Zapytał, czy Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich udzielił informacji, czy chodnik na ul. Sienkiewicza będzie uwzględniony w przyszłym roku, czy nie.
3. Zapytał, czy Zarząd Powiatu rozpatrywał możliwość powiększenia parkingu przy urzędzie Starostwa Powiatowego.
4. Przypomniał, że jakiś czas temu składał wniosek, aby rozważyć parking wzdłuż ogrodzenia PSP OSP we Włoszczowie. Zapytał, czy przy planowaniu zadań inwestycyjnych okołowojevodzkich, czy okołopowiatowych nie udałoby się tego rozsądnie uwzględnić. Jak wiadomo ul. Młynarska zwłaszcza w dni targowe jest bardzo ruchliwa i tam parking by się przydał.

Pan Dariusz Mietelski

1. Potwierdził, że to co powiedział p. Karpiński o chodniku w Skorkowie jest prawdą. Problemy te były podnoszone przez mieszkańców. Sam otrzymał kilka telefonów, że chodnik się rozchodzi i to na odcinku, który był wykonywany w okresach mrozów. Uważa, że dobrze byłoby w okresie wiosennym, po ustabilizowaniu się okresu zimowego, powołać odpowiednią komisję. Jego zdaniem przynajmniej sołtys powinien być na odbiorze i wskazać nieprawidłowości, które się pojawiają. Podobnie wygląda sytuacja w Gruszczynie, chociaż stamtąd nie miał drażniących sygnałów co do tej inwestycji. Sołtys

z Gruszczyna wyraził niezadowolenie, że nawet na 10 minut przed odbiorem nie został o nim poinformowany. Przykro, że standardy zostały zanizone.

2. Zapytał jakie warunki płacowe zostaną zaproponowane nowej p. dyrektor ZOZ. Pyta o to dlatego, że wszyscy pamiętają jak niefortunna dla finansów szpitala była decyzja o płacy p. Juszczyka, który znacząco miał podniesioną płacę w stosunku do p. Soleckiego. Stąd prośba, aby stawek nie górować, ponieważ wiadomo w jakiej kondycji finansowej jest szpital. Poza tym Zarząd Powiatu może w każdej chwili warunki płacowe zmienić w miarę zaangażowania i przeprowadzanych posunięć.

Pan Zbigniew Hamera powiedział, że przy inwestycji obwodnicy planowany jest remont ul. Jędrzejowskiej. Zauważył jednak, że przy tego typu dużych inwestycjach zdarza się, że terminy są jednak przesuwane, dlatego uważa, że warto porozmawiać z Urzędem Wojewódzkim, aby nie łączyć obwodnicy z ul. Jędrzejowską, która jest w fatalnym stanie. Większość samochodów jedzie tam lewą stroną, ponieważ szkoda samochodu. Fatalna droga jest na odcinku 2 km od ronda na Podzamczu do przejazdu kolejowego. Rok 2018 jest rokiem wyborczym i może być tak, że budowa obwodnicy rozpocznie się właśnie w tym roku. Ul. Jędrzejowska pewnie będzie traktowana jako dodatek i nie wie, czy będzie wykonywana jednocześnie z obwodnicą. Może tak być, że na tą ulicę trzeba będzie czekać trzy lata. Dodał, że trzeba dbać o centrum Włoszczowy.

Pan Jacek Zięba skierował pytanie do Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska, mówiąc, że od wielu lat wielu rolników ma problemy z bobrami. Wie, że Minister Ochrony Środowiska wydał zezwolenie na odstrzał pewnej liczby bobrów. Chce się dowiedzieć jak wyglądają procedury, czyli w jaki sposób rolnik może doprowadzić do tego by bobry, które wyrządzają mu szkodę w jakiejś ilości były odstrzelone. Jakie obowiązują limity, czy one są nałożone na powiat czy na gminy. Z tego co wie można to zrobić do końca lutego, ponieważ potem rozpoczyna się okres ochronny. Poprosił o informację w tym temacie.

Do punktu 7-go

Pan Starosta przedstawił sprawozdanie Starosty Włoszczowskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za 2016 rok, które załącza się do protokołu.

Rada Powiatu jednogłośnie 17 głosami "za" przyjęła sprawozdanie Starosty Włoszczowskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za 2016 rok.

Pan Przewodniczący ogłosił przerwę, która trwała od godz. 14¹⁰ do 14²⁵ po czym obrady wznowiono.

Do punktu 8-go 1/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2017-2023.

Pan Dariusz Czechowski powiedział, że w WPF była kwota 80 000 zł na ścieżkę rowerową w Łachowie i ta kwota była w Gminie Włoszczowa. Kwoty nie ma, ścieżki też i nie widzi, aby ta kwota została przesunięta na jakieś zadanie w Gminie Włoszczowa. W związku z tym zaproponował, aby jeżeli są pieniądze przeznaczyć 30 000 zł i dowieść kamienia na drogę od

Jeżowic do Łachowa. Droga ta była częściowo wykorytowana i był tam częściowo nawieziony kamień.

Przypomniał, że w poprzedniej kadencji było przyjęte, iż pieniądze na inwestycje przekazywane były w stosunku do kilometra. Włoszczowa zarówno w tym budżecie, jak i w poprzednim jest do tyłu. Gdyby liczyć na kilometr Gmina Włoszczowa z Powiatu powinna dostać 1 205 000 zł, a dostaje 681 000 zł. W związku z tym zaapelował i poprosił Zarząd Powiatu, aby traktować Włoszczowę trochę lepiej. W bieżącym roku inwestycją, która została wykonana we Włoszczowie był wąski chodnik na ul. Mleczarskiej. Na rok 2017 jest planowana ul. 1-go Maja i 70 m chodnika na ul. Sobieskiego. Uważa, że jest to stolica Powiatu i niepoważnie jest jeżeli budżet już kolejny rok jest taki, że Gmina Włoszczowa i Włoszczowa jest zapomniana.

Pan Zbigniew Matyśkiewicz powiedział, że przy omawianiu budżetu należy mówić o zrównoważonym rozwoju Powiatu Włoszczowskiego. To pojęcie się znakomicie wpisuje w koncepcję przydziału środków do statystycznego kilometra drogi w danej gminie bez względu na możliwości finansowe danej gminy. Oznacza to, że słaba gmina ma szansę rozwijania się dzięki temu, że powiat ją rozwija na swoich inwestycjach, natomiast mocna gmina może do tego samego budżetu i do środków powiatowych dołożyć dwukrotnie, a nawet trzykrotnie, ponieważ są takie możliwości w gminach. To co wynika z matematyki, ze statystyki, która uskuteczniła była na Komisji Rewizyjnej przy pomocy informacji płynącej od p. Skarbnik, to jeżeli około 10 000 zł przypada na statystyczny kilometr drogi powiatowej w danej gminie, to np. Gmina Secemin, która ma niepełne 50 km dróg wiadomo jakiego rzędu środki mogłaby otrzymać. Oczywiście zdaje sobie sprawę, że jeżeli w roku ubiegłym były środki zdecydowanie większe zaangażowane do danej gminy, to zgadza się, aby w następnym roku były pomniejszone o kwotę którą nadpłacono. O to zaapelował. Wie, że budżet jest przygotowany nieco inaczej i dlatego brakuje mu kontynuowania poprzedniej koncepcji.

Zapytał, czy są wyliczenia, o ile trzeba będzie skorygować środki na płace, w związku z ustawową zmianą 13 zł za roboczogodzinę i minimalna płaca z tym związana. Będzie grupa pracowników, która tyle właśnie zarabia i powinni otrzymać nieco więcej, aby różnicować i docenić ich wiek i zaangażowanie. Zapytał, czy są uwzględnione podwyżki płac dla szeroko rozumianych pracowników Starostwa Powiatowego i jednostek okołopowiatowych. Była również niepisana zasada, ale w wielu firmach podejmowana i szanowana, że po złożeniu deklaracji pracownika o przejściu na emeryturę, dostawał on maksymalną kwotę w wynagrodzeniu. Wie o tym z jednostek sobie znanych i zapytał, czy również taka koncepcja jest możliwa do realizacji. Być może przyspieszyłoby to decyzję niektórych pracowników.

Pani Skarbnik poinformowała, że opinia RIO, którą za chwilę odczyta p. Starosta będzie dotyczyła projektu wstępnego, czyli złożonego do 15 listopada, który opracował Zarząd Powiatu. W między czasie zostały wprowadzone autopoprawki.

WPF jest to przede wszystkim wykaz przedsięwzięć wieloletnich. Są to głównie inwestycje, które były rozpoczęte w latach poprzednich i będą kontynuowane. Są też wyliczenia do prognoz dochodów i wydatków całego budżetu, prognozy spełnienia zapisów ustawy budżetowej i ustawy finansowej. Jeżeli chodzi o przedsięwzięcia to są one na lata 2017 i dalej oraz nakłady, które były już wcześniej poniesione. Wydatki bieżące to takie przedsięwzięcia,

gdzie jednostki dawały propozycje, na które są już podpisane umowy, ewentualnie będą podpisane umowy nie na rok budżetowy tylko na dalsze lata, gdzie Rada Powiatu upoważnia Zarząd, a Zarząd kierowników do zaciągania takich zobowiązań, czyli podpisywania umów wieloletnich. Wydatki majątkowe, które są ujęte w limitach na 2017 rok stanowią kwotę 8 490 000 zł. Składa się na to przebudowa drogi na odcinku Pilczyca - Januszewice - Komorniki 55 000 zł, przebudowa drogi Mieczyn - Występy etap drugi 5 360 000 zł, przebudowa układu komunikacyjnego odcinek Pilczyca - Jakubowice, Radków - Kossów i ul. 1-go Maja we Włoszczowie kwota 2 590 000 zł, przebudowa wiaduktu kolejowego nad torami CMK Żeleźnica - Oleszno 485 000 zł. Jeżeli chodzi o wiadukt CMK to wpłynęła już subwencja na ten cel w kwocie 415 000 zł. W bieżącym roku miało być rozpoczęcie tej inwestycji, ale w wyniku zamówień publicznych przedłużono się i prace będą wykonane w latach następnych. Ponieważ kwota 415 000 zł już weszła w tym roku na dochody i była zaplanowana na wydatki, to będzie ujęta w wydatkach niewygasających.

Odniosła się do pytania p. Czechowskiego o ścieżkę rowerową w Łachowie, mówiąc, że ona jest ujęta w WPF i była ujęta w wieloletniej prognozie inwestycyjnej, która była do 2016 roku, ponieważ były prognozy, że będzie złożony wniosek, aby wykonać ścieżkę rowerową. Nie ma jej w WPF na lata 2017 - 2023, ponieważ z tego co wie od p. kierownik Wydziału Inwestycyjnego nie uzyskała we wnioskowanej formie dofinansowania. Mogłaby zostać wykonana, ale tylko w formie szutrowej, a nie asfaltowej i na to mieszkańcy się nie zgodzili. Jeżeli chodzi o ścieżkę asfaltową nie ma możliwości dofinansowania. Z własnych pieniędzy nie będzie ona wykonana, ponieważ jest to koszt 800 000 zł. Być może za jakiś czas Powiat podejmie kolejne starania w tym zakresie.

Pan Dariusz Czechowski zapytał, czy wniosek o ścieżkę rowerową w Łachowie był składany i nie przeszedł, czy nie był składany.

Pan Wicestarosta powiedział, że złożona była fiszka i okazało się, że została ona zaakceptowana na takich warunkach, że jest zgoda tylko na ścieżkę o tzw. nawierzchni szutrowej, natomiast wniosek był na kontynuację ścieżki w asfalcie. Razem z p. Starostą był u p. Sołtys Łachowa, aby to skonsultowała z mieszkańcami. Za kilka dni była odpowiedź, że mieszkańcy nie widzą możliwości i nie wyrażają zgody na ścieżkę szutrową. W związku z tym były kierowane pisma do Urzędu Marszałkowskiego w tej sprawie, ale niestety zostało to odrzucone.

Pan Dariusz Czechowski zapytał, czy korespondencja w tym zakresie jest.

Pan Wicestarosta odpowiedział, że tak.

Pani Skarbnik wróciła do omawiania WPF i budżetu Powiatu. W związku ze zmianą dofinansowania gmin do inwestycji powiatowych nastąpiła zmiana dochodów i wydatków. Zwiększenie dochodów i wydatków o 145 000 zł i inne techniczne zmiany. Ostatecznie dochody budżetu wynoszą 48 689 700 zł, w tym dochody bieżące 40 563 985 zł i dochody majątkowe 8 125 715 zł. Wydatki budżetu stanowią kwotę 50 581 700 zł, w tym wydatki bieżące 38 670 837 zł i wydatki majątkowe 11 910 863 zł. W związku z tym deficyt budżetu wynosi 1 892 000 zł. W roku 2017 podobnie jak w latach następnych są rozchody, czyli spłaty rat kredytów wcześniej zaciągniętych. Na 2017 rok raty spłaty kredytu wynoszą 1 108 000 zł. Wobec czego jest potrzeba zaciągnięcia kredytu w wysokości 3 mln zł na pokrycie deficytu i na spłatę rat kredytu.

Wyjaśniła, że WPF jest do 2023 roku, ponieważ WPF musi być do tego roku, w którym nastąpi spłata wszystkich rat kredytów. Spłata rat kredytów zaciągniętych i tego planowanego na 2017 rok upływa w 2023 roku. Jeżeli chodzi o zadłużenie Powiatu przedstawione w WPF na koniec poszczególnych lat to przedstawia się następująco. Na koniec 2016 roku będzie to kwota 4 334 000 zł, 2017 rok - 6 226 000 zł, 2018 rok - 5 180 000zł, 2019 rok - 4 060 000 zł, 2020 rok - 2 800 000 zł, 2021 rok - 1 920 000 zł, 2022 rok - 960 000 zł, w 2023 roku - zostanie spłacona całość.

Odniosła się do pytań radnych p. Pacanowskiego i p. Matyśkiewicza w sprawie wzrostu płacy minimalnej mówiąc, że w budżecie została ujęta podwyżka dla pracowników administracyjno-gospodarczych średnio o 3%. Podwyżka ujęta jest dla wszystkich jednostek oczywiście poza pracownikami pedagogicznymi, ponieważ oni kierują się własną taryfą. Jeżeli chodzi o pracowników placówek oświatowych, to w niektórych jednostkach było tak, że część pracowników nie osiągała najniższego wynagrodzenia, więc stosowany był dodatek. Odbyło się spotkanie z PZE-A i były przeprowadzone rozmowy z pracownikami. Założenie jest takie, aby angaże tych pracowników nie były niższe, niż najniższe wynagrodzenia, czyli od 2017 roku 2 000 zł. Jest to w gestii dyrektorów i będzie z nimi w tej sprawie spotkanie. W budżecie i tak muszą być pieniądze dla tych pracowników, dlatego zaapelowała do dyrektorów jednostek, aby angaże pracowników nie były niższe niż 2 000 zł, aby nie trzeba było naliczać dodatku. Na spotkaniu poruszony został również temat osób nowo zatrudnionych, którzy przychodząc do pracy otrzymują minimum 2 000 zł bez dodatku stażowego. W związku z tym, że wszystkie składniki wynagrodzenia, składają się na najniższe wynagrodzenie, więc zostało ustalone, aby różnica między tymi pracownikami była utrzymana. Ważne jest, aby nie stracił na tym pracownik z dłuższym stażem. To jest jednak w gestii dyrektorów, aby te różnice zostały zachowane, aby nie było tak, że jeden pracownik dostaje stażowe, a drugi dodatek i mają jednakowe wynagrodzenia. Zdarzały się też takie sytuacje, kiedy były wypłacane nagrody np. na dzień edukacji. Okazuje się, że osoby najniżej zarabiające, które miały liczony dodatek dostając nagrodę nie dostały dodatku wyrównawczego, ponieważ z nagrodą dostały już wynagrodzenie najniższe. W takim przypadku to, przecież żadna nagroda. Trzeba tego unikać i patrzeć na to logicznie.

Podczas dyskusji na Komisjach były sugestie, aby zmienić niektóre nazwy inwestycji w załączniku inwestycyjnym. Zarząd Powiatu się do tego przychylił dlatego poprosiła o zatwierdzenie tego załącznika w aktualnej wersji.

Pan Starosta odczytał uchwałę Nr 2587/2016 II Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 15 grudnia 2016 roku w sprawie opinii o projekcie uchwały Rady Powiatu Włoszczowskiego w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2017 - 2023, którą załącza się do protokołu.

Pan Jacek Zięba poinformował, iż Komisja Budżetu i Mienia Komunalnego na swoim posiedzeniu w dniu 19 grudnia 2016 roku pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2017-2023.

Pan Łukasz Karpiński zapytał, czy opinia RIO, którą przeczytał p. Starosta jest do podejmowanej dzisiaj uchwały, ponieważ otrzymana opinia i WPF różnią się kwotami.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że różni się kwotami, ponieważ opinia jest wydawana do projektu, który był przekazany do 15 listopada, ale do projektu na lata 2017 - 2023. Zmiana

w WPF dotyczą tylko kwot dochodów i wydatków tych które w między czasie doszły, czyli zwiększenie dofinansowania o 145 000 zł dochodów i zwiększenie wydatków.

Pan Łukasz Karpiński zapytał, czy jeżeli p. Starosta czyta opinię RIO do projektu WPF, a radni podejmują dzisiaj uchwałę w sprawie WPF po zmianach, to czy RIO nie powinna się do tego odnieść.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że RIO nie będzie się odnosiła, nigdy takiego odniesienia nie ma, ponieważ to nie jest w zakresie RIO.

Pan Rafał Pacanowski odniósł się do wyjaśnień p. Skarbnik, co do najniższej pensji. Zrozumiał, że dyrektorzy placówek mają wolną rękę do tego, aby pensja zasadnicza wynosiła 2 000 zł, czyli minimum rządowe plus do tego 3% od tej kwoty daje Starostwo Powiatowe. Usłyszał, że dodatki będą w końcu powyżej minimalnej, więc rozumie, że one będą wystawały ponad kwotę 2 000 zł, a nie będą w dalszym ciągu wliczane w minimalną krajową, którą zafundował rząd. Zapytał, czy dobrze to zrozumiał.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że nie mówiła o pensji zasadniczej, tylko o wynagrodzeniu ogółem ze wszystkimi dodatkami. Najniższe wynagrodzenie liczone jest ze wszystkimi dodatkami. Apelowala do dyrektorów, aby tak dawali angaże, żeby razem z dodatkami nie była to kwota niższa niż 2 000 zł oraz aby utrzymać różnicę, która w tej chwili jest, tak by po podwyżce osoby, które dostają dodatek stażowy nie były na tym stratne. W gestii kierownika jednostki jest jaką kwotę komu da, ona nie może powiedzieć ile i komu dyrektor ma dać. Podkreśliła jeszcze raz, że nie mówiła o najniższym wynagrodzeniu jako o wynagrodzeniu zasadniczym, ponieważ najniższe wynagrodzenie jest razem z dodatkami. Chodziło jej o to, aby utrzymać różnicę między pracownikami, aby nie były stratne osoby, które mają dodatek stażowy. Dodała również, że być może trzeba będzie coś jeszcze zweryfikować, dołożyć, może poprzetrzucać między szkołami.

Pan Rafał Pacanowski uważa, że aby zachować różnicę między nowym pracownikiem, a osobą pracującą np. od 20 lat, pensja zasadnicza musi być na poziomie 2 000 zł i dodatek stażowy nie powinien być do niej wliczany. Czyli jeżeli pensje mają być zróżnicowane, to każdy pracownik powinien mieć zagwarantowane z góry 2 000 zł, a różnica czyli dodatek stażowy musi wyjść poza tą kwotę.

Pan Przewodniczący zgodził się z wypowiedzią p. Pacanowskiego.

Pani Skarbnik powtórzyła, że proponuje o to zaapelować do dyrekcji, ponieważ to ona robi angaże.

Pan Rafał Pacanowski powiedział, że po rozmowach z pracownikami w różnych szkołach otrzymał informację, że w przypadku pracowników administracyjnych jest coś takiego jak wycena punktu płacy albo zaszeregowania. Uzyskał informację, że w jednej grupie jest to na poziomie 3,50 zł i, że stawka ta od około dziesięciu lat nie była regulowana. Poprosił o informację w tej sprawie.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że to były stare zasady rozporządzenia, gdzie była ustalana wartość punktowa dla każdej jednostki. To już nie funkcjonuje, nie ma wartości punktowej.

Pan Zbigniew Matyskiewicz podziękował p. Staroście, że został zmieniony zapis zadania inwestycyjnego na "wykonanie dokumentacji projektowej na budowę chodnika i odwodnienia na drodze pow. nr 0234T w miejscowości Wola Kuczkowska".

Pan Mirosław Łapot podziękował za to, że w budżecie i WPF znalazła się droga Mieczyn - Występy etap drugi. Poprosił, aby tak jak w poprzedniej pierwszej części ostatnia nakładka

została położona całą szerokością. Droga jest wówczas trwalsza i mniej się niszczy, dlatego poprosił o dopilnowanie tego.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2017-2023.

Rada Powiatu jednogłośnie 17 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXVI/145/16 w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2017-2023, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 8-go 2/

Pan Starosta odczytał uchwałę Nr 2586/2016 II Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 15 grudnia 2016 roku w sprawie opinii o projekcie uchwały budżetowej Powiatu Włoszczowskiego na 2017 rok, a następnie uchwałę Nr 2588/2016 II Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 15 grudnia 2016 roku w sprawie możliwości sfinansowania deficytu budżetu planowanego w projekcie uchwały budżetowej Powiatu Włoszczowskiego na 2017 rok.

Uchwały załącza się do protokołu.

Pan Jacek Zięba poinformował, iż Komisja Budżetu i Mienia Komunalnego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie budżetu Powiatu Włoszczowskiego na 2017 rok.

Pan Starosta przedstawił stanowisko Zarządu Powiatu do wniosków stałych Komisji złożonych do projektu budżetu Powiatu na 2017 rok. Poinformował, że Zarząd Powiatu na posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2016 roku rozpatrzył wnioski stałych Komisji złożone do projektu budżetu na 2017 rok.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Promocji Powiatu zgłosiła następujące wnioski:

1. Komisja wnioskuje, aby Zarząd Powiatu zabezpieczył środki w budżecie Powiatu na 2017 r. na remont drogi Jakubów - Wojciechów na odcinku od mostu na rzece Czarna Nowa do Wojciechowa.
2. Komisja wnioskuje, aby Zarząd Powiatu zabezpieczył środki w budżecie Powiatu na 2017 r. na połączenie chodnika drogi wojewódzkiej 786 z drogą gminną w miejscowości Lipie.
3. Komisja wnioskuje, aby Zarząd Powiatu zabezpieczył środki w budżecie Powiatu na 2017 r. na wykonanie odwodnienia odcinka ok. 300 m ul. Kieleckiej w miejscowości Bukowa.
4. Komisja wnioskuje, aby Zarząd Powiatu zabezpieczył środki w budżecie Powiatu na 2017 r. na wykonanie odwodnienia w miejscowości Wola Kuczkowska i Czaryż.
5. Komisja wnioskuje, aby jeżeli w trakcie roku pojawią się oszczędności przeznaczyć je na wykonanie dokumentacji budowlanej odwodnienia odcinka ok. 200 m w miejscowości Ogarka.

Powyższe wnioski zostały pozytywnie zaopiniowane przez Komisję Budżetu i Mienia Komunalnego. Zarząd Powiatu odrzucił wnioski Komisji Rolnictwa i postanowił powrócić do ich rozpatrzenia w trakcie realizacji budżetu Powiatu w 2017 roku, jeśli pojawią się takie możliwości.

Komisja Zdrowia, Bezpieczeństwa Publicznego i Opieki Społecznej zgłosiła następujące wnioski:

1. Komisja wnioskuję o wniesienie do budżetu Powiatu Włoszczowskiego na 2017 rok autopoprawki dotyczącej zadania inwestycyjnego rocznego pn: "Wykonanie dokumentacji na przebudowę drogi powiatowej nr 0258T Wola Świdzińska - Oleszno" na "Wykonanie dokumentacji na przebudowę drogi powiatowej nr 0258T Świdno - Oleszno".

Zarząd Powiatu po zapoznaniu się z opinią Komisji Budżetu i Mienia Komunalnego do wymienionego wniosku ustalił nazwę zadania tj. "Wykonanie dokumentacji na przebudowę drogi powiatowej nr 258T Oleszno - Krasocin na odcinku długości około 3,5 km".

2. Komisja wnioskuję o ujęcie w budżecie Powiatu Włoszczowskiego na 2017 rok budowy chodnika przy drodze powiatowej w miejscowości Kurzelów na odcinku około 50 m od szkoły do drogi gminnej.

Zarząd Powiatu po zapoznaniu się z opinią Komisji Budżetu i Mienia Komunalnego do wymienionego wniosku wniosek odrzucił i postanowił powrócić do jego rozpatrzenia w trakcie realizacji budżetu Powiatu w 2017 roku, jeśli pojawią się takie możliwości.

Taka jest opinia Zarządu Powiatu jeżeli chodzi o wnioski złożone do budżetu. P. Starosta powiedział, że to, iż Zarząd Powiatu na chwilę obecną odrzuca wnioski zgłaszane przez Komisję, to wcale nie oznacza, że nie będą one realizowane. Zarząd postąpił tak dlatego, że budżet przyszłoroczny jest budżetem napiętym. Jest to budżet ambitny, ale realny i wierzy, że uda się te wszystkie zaplanowane do realizacji zadania wykonać w przyszłym roku. Wydatki majątkowe stanowią kwotę prawie 12 mln zł. Ważne jest to, że ta kwota, która jest przeznaczona głównie na realizację zadań inwestycyjnych jest kwotą dużą i jeżeli chodzi o wkład własny Powiatu to stanowi on kwotę około 2,5 mln zł, czyli reszta środków jest pozyskana z zewnątrz. Głosy, które padały o tym, aby starać się w miarę równomiernie dzielić inwestycje według kilometrów, które przypadają na poszczególne gminy może są słuszne, ale podał przykład dużej inwestycji na Gminie Krasocin odcinek Mieczyn - Występy. Patrząc na zgłaszaną propozycję, podziału środków do kilometra, należałoby tylko jakąś część tej drogi wykonać. Pozyskiwane są naprawdę spore pieniądze, bo 50% od p. Wojewody. Poza tym okres ważności dokumentacji na tą inwestycję już prawie się kończy, więc logicznym było, żeby to całe zadanie zrealizować właśnie w jednym etapie. Rozumie, że p. Czechowski upomina się o miasto i Gminę Włoszczowa, pewnie gdyby robione to było z własnych środków łatwiej byłoby ten podział utrzymać, natomiast nie da się teraz dorównać do tego zadania inwestycyjnego w innych gminach nawet patrząc na proporcje, o której się mówi. W związku z powyższym poprosił, aby mimo uwag, które radni mają, budżet został przyjęty. Dodał, że nie ma tutaj jeszcze ujętych zadań inwestycyjnych dotyczących termomodernizacji dwóch szkół. W tym momencie udzielił odpowiedzi p. Pacanowskiemu w sprawie termomodernizacji, informując, że teraz jest etap składania wniosków, termin jest do końca stycznia do regionalnego programu operacyjnego i to też jest kwota ponad 3 mln zł. Muszą być poniesione dodatkowe koszty, ponieważ oczywiście wkład własny musi być. Jeszcze raz zaapelował, aby budżet przyjąć.

Odniósł się jeszcze do wniosku Komisji Zdrowia, Bezpieczeństwa Publicznego i Opieki Społecznej co do zmiany nazewnictwa zadania. Zwrócił się do p. Karpińskiego informując, że był na tym odcinku w bieżącym tygodniu i ustalono, że 4 stycznia o godzinie 12 odbędzie się spotkanie z radnymi i zostanie ustalony zakres jaki będzie ujęty w dokumentacji, która będzie wykonywana.

Pan Rafał Pacanowski przypomniał Zarządowi Powiatu kwestię, którą stawiał już w poprzednich latach i miesiącach odnośnie ul. Koniecpolskiej. Po stronie przy której nie ma chodnika, jest błoto. Były rozmowy, że będzie tam wykonane utwardzenie, potem była decyzja, że wstrzymano utwardzenie, ponieważ jest przewidziany remont ulicy i być może wówczas uda się tą sprawę racjonalnie rozwiązać. W tym momencie patrząc na budżet widać, że żadnej realizacji zadania w tym obszarze nie będzie. Poprosił, aby gospodarskim sposobem utwardzić to miejsce, w którym zatrzymują się busy dopóki one będą się tam zatrzymywać bo wszyscy korzystający z busów które jadą w stronę miasta stoją w błocie.

Przypomniał również, że o wiatę przystankową postarał się jakiś czas temu p. Wicestarosta, a z różnych przyczyn wiata jeszcze się nie pojawiła i podejrzewa, że w najbliższym czasie też się nie pojawi. Jest to trochę niestosowne, ponieważ uważa, że jeśli można coś szybko załatwić to należy tak zrobić. Zdaje sobie oczywiście sprawę, że są to proceduralne sprawy, ponieważ rozmawiał już z p. Wicestarostą na ten temat, gdyby jednak udało się coś w tym temacie przyspieszyć, to uważa, że byłoby to z korzyścią dla młodzieży i wszystkich innych korzystających z tamtego przystanku.

Przypomniał, że kiedyś były rozmowy o przebudowie przejazdu kolejowego, czy budowie wiaduktu w miejscowości Motyczno - Międzyzylesie. Była tam planowana przebudowa zniszczonej drogi od Międzyzylesia w stronę Motyczna. Cała ta inwestycja czeka tylko dlatego, że kolej nie zajęła stanowiska w tej sprawie. Zapytał, czy coś w tym temacie się uda zrobić.

Zapytał, czy dokument w sprawie termomodernizacji jest już w kształcie po aktualizacji, która była wykonana w ramach audytu, czyli z wszystkimi sprostowaniami, uzupełnieniami, które wyniknęły w międzyczasie od pierwotnego projektu do obecnego.

Pan Starosta odpowiedział w sprawie termomodernizacji informując, że dokument jest po aktualizacji.

Pan Łukasz Karpiński powiedział, że pierwszy raz w historii dwie inwestycje ze środków p. Wojewody zostały zakwalifikowane w czołowych miejscach na liście ostatecznej. Z tego trzeba się cieszyć i nie trzeba czekać na oszczędności.

Poinformował, że 7 grudnia złożył do Zarządu Powiatu pismo w sprawie autopoprawki do budżetu Powiatu, które odczytał. Pismo załącza się do protokołu. Powiedział, że ujęty w piśmie odcinek od Świdna do Oleszna, był ujęty w budżecie, ale jako inwestycja Oleszno - Wola Świdzińska. W Świdnie brakuje około 1 km chodnika i dobrze by było, aby chociaż zaprojektować ten chodnik. Nie będzie to łatwe, ponieważ jest to odcinek w którym będzie trzeba pewnie fedrować część ziemi i skały, ale uważa, że jest to do udźwignięcia. Wójt Gminy Krasocin również wspiera ten wniosek, więc w razie późniejszej prośby Powiatu Włoszczowskiego o wsparcie inwestycji, o współfinansowanie myśli, że p. Wójt przychylił się pozytywnie. Niestety nie została wprowadzona ta autopoprawka, ponieważ została wprowadzona następująca zmiana "Wykonanie dokumentacji na przebudowę drogi powiatowej nr 258T Oleszno - Krasocin na odcinku długości około 3,5 km". Powiedział, że na posiedzeniu Komisji Zdrowia p. Wicestarosta poinformował, że jest to odcinek od

skrzyżowania początek ul. Kieleckiej w stronę Woli Świdzińskiej, do końca inwestycji, która była zrealizowana w 2011 roku. Wyszedł wówczas do p. Starosty i poprosił, aby ta autopoprawka była wprowadzona. Niestety nie została ona ujęta. Dzisiaj dostał zaproszenie od p. Wicestarosty na spotkanie, które odbędzie się z mieszkańcami i zostanie wytyczone co ma być gdzie zrobione. W Woli Świdzińskiej są potrzebne chodniki, odwodnienie i droga. Jeżeli chodzi o Oleszno wielokrotnie wnioskował o to p. Antoni Drej - radny gminny i p. Grzegorz Sitkowski. Również zbierali podpisy o wybudowanie chodnika i odwodnienia. Mieszkańcy, radni już niejednokrotnie wyrazili chęć pomocy przy realizacji tego zadania, jeżeli będzie tylko jakieś światelko w tunelu. Światelko się znalazło, więc dobrze by było, aby o tym spotkaniu również był poinformowany wójt, sołtys i radni, aby też mieli możliwość wypowiedzenia się. Myśli, że to będzie wpisane, że zaprojektowany chodnik pomorze mieszkańcom Świdna. Dodał, że wniosek wsparł również były radny powiatowy Andrzej Kowalczyk. Ma nadzieję, że Zarząd przychyli się i zaprojektuje ten odcinek za co będzie bardzo wdzięczny.

Co do budżetu na 2017 rok zgodził się, że duża kwota jest przeznaczona na inwestycję Mieczyn - Występy, ale Gmina Krasocin, jako jedyna, dokłada największe środki do dróg powiatowych tj. 1 340 000 zł. Uważa, że należy podziękować radnym Gminy Krasocin, p. Wójtowi, że taką kwotę udało się wygospodarować i zostanie wsparta inwestycja powiatowa.

Pan Dariusz Czechowski zgodził się, że budżet jest bardzo trudny. Dodał jednak, że remont ul. Koniecpolskiej i ul. Głowackiego jest bardzo konieczny, być może najbardziej potrzebny z tych prac, które będą wykonywane. Tam wysiada młodzież, tam jest szkoła, PCK-R, tam odbywają się różne imprezy, tam jest bardzo dużo osób. Jakie warunki są wszyscy wiedzą. W związku z tym, że jest wąski przejazd w rynku, to na ul. Koniecpolskiej i na ul. Głowackiego jest bardzo nasilony ruch, ponieważ wszystkie samochody ciężarowe, które jadą na trasie z Częstochowy w kierunku Radomska, Łodzi, a również na Warszawę kierują się właśnie tymi drogami. Mówił p. Starosta, że w Krasocinie kończy się projekt, ale zapytał, czy wie kiedy kończy się projekt na ul. Koniecpolską i Głowackiego. Będzie robiona tylko część, ul. 1-go Maja, a Koniecpolska i Głowackiego jest zostawiona. Nie uważa, że coś jest niepotrzebne. Ale odniósł się do zaplanowanej kwoty 20 000 zł na zrobienie projektu i odwodnienie ul. Wspólnej w miejscowości Czarnca. Tak się składa, że zna tą sprawę i tam faktycznie woda stała jak był robiony remont drogi 786, sam osobiście rozmawiał z panią Bednarz, z dyrektorem Urbanowskim i udało się odwodnić tą ulicę, czyli zastoisko wody przy ostatnim domu przez korytkowanie. Korytko jest odprowadzone do burzówki 786. Kiedy zobaczył, że w budżecie jest przeznaczony na ten cel 20 000 zł umówił się z p. Starostą, aby pojechać i zobaczyć. Był tam p. Starosta i Dyrektor ZDP. W projekcie budżetu nie uległo zmianie nic. Pan Dyrektor powiedział, że zamiast korytka zrobią tam kratkę ściekową. Życzył sukcesów, ponieważ jeżeli ktoś nie może wyjąć liści z korytka, to nie wie czy będzie otwierał kratkę i wygrabiał liście ze studzienki. Mówi to dlatego, że każda uwaga opozycji, nawet słuszna, nie znajduje odzwierciedlenia w dokumentach.

Powiedział, że to nie jest budżet marzeń Gminy Włoszczowa. Zapytał, czy rozsądne jest, że Gmina Włoszczowa otrzyma 681 000 zł, a licząc z kilometra powinna dostać 1 205 437 zł. To jest stolica Powiatu i uważa, że tu powinno się wykonywać pierwsze inwestycje. Rozumie, że nie w 100%, ale jeżeli p. Starosta uważa, że budżet roku 2016 i budżet na 2017 rok jest

zadawający dla mieszkańców Włoszczowy, to się myli, ponieważ o Włoszczowie się zapomniało. We Włoszczowie nie robi się nic.

Nawiązał też do wniosku złożonego na posiedzeniu Komisji Zdrowia przez p. Łowicką odnośnie wykonania chodnika w miejscowości Kurzelów. Dodał, że Gmina Włoszczowa ma robić chodnik i drogę w Kurzelowie za Domem Kultury w lewo, która się łączy z drogą powiatową. Na to też nie znalazły się pieniądze w budżecie.

Opozycja jest jednak odpowiedzialna, nie totalna i p. Starosta przekona się co opozycja będzie robić. Poprosił, aby słuchać głosu opozycji, aby się konsultować i nie brać tego co powie opozycja dla przekory na nie.

Pan Dariusz Mietelski powiedział, że pozytywną informacją jest, iż droga Mieczyn - Występy znalazła się w budżecie. Sam również wspierał tą inwestycję w ubiegłych latach. W minionym roku zgłaszał również brakujący chodnik na odcinku około 300 m przy drodze powiatowej w miejscowości Występy. Ma nadzieję, że pomimo tego, iż nie ma zabezpieczonych środków na ten cel, to tak jak p. Starosta deklarował, będzie to brane pod uwagę i wspierane w ramach oszczędności inwestycyjnych.

Powiedział, że obecna opozycja jest merytoryczna. Rolą jej jest patrzeć na rękę, ale również wspierać w rzeczach, które są pozytywne. Opozycja nie będzie za wszelką cenę blokować mównicy, ponieważ jest rozsądna i ma świadomość, że wszystkiego nie da się załatwić. Pamięta wypowiedź p. Czechowskiego na jednej z pierwszych sesji tej kadencji, który stwierdził, że opozycja będzie mówić o nieprawidłowościach, ale również będzie pracować z Zarządem. Uważa, że brakuje współpracy, ponieważ np. przy tworzeniu budżetu w poprzedniej kadencji pamięta dokładnie jak odbywały się spotkania, rozmowy, dyskusje. Oczywiście nie wszystkie wnioski były przyjęte do budżetu. Zwrócił się do p. Starosty mówiąc, że tego brakuje. Merytoryka jest jednak najważniejsza i myśli, że p. Starosta będzie z głosowania zadowolony, ponieważ radni opozycji podjęli decyzję, iż wesprą budżet w realizacji.

Pan Jacek Zięba powiedział, że każdy radny mógłby kilka, a nawet kilkanaście inwestycji wymienić, które przydałoby się wykonać na wczoraj. Wiadomo, że potrzeby są ogromne. Ten sam kilometr drogi będzie można robić co dwadzieścia lat. Wynika to z tego, że jest 48 mln po stronie dochodowej a nie 148 mln. Trzeba wziąć pod uwagę, że jesteśmy biednym krajem na dorobku i niestety z roku na rok pieniądze oscylują mniej więcej na tym samym poziomie, one nie są większe. Jeśli moglibyśmy dysponować większym budżetem niewątpliwie można by wykonać dużo więcej. Uważa, że budżet jest budżetem naprawdę inwestycyjnym. Jeżeli wydatki majątkowe są na poziomie 25% w stosunku do dochodów budżetowych, to wydaje się, że są na odpowiednim, dobrym poziomie. Dlatego zaapelował o przyjęcie budżetu. Na pewno w trakcie roku będą zmiany. Ma nadzieję, że przetargi będą wychodziły po dobrych pieniądzach i będzie można jeszcze coś wykonać dodatkowo.

Pan Zbigniew Matyskiewicz powiedział, że pomimo tego, iż obrana opcja przez p. Starostę i przez Zarząd jest opcją, która nie w pełni zadawała, to ma świadomość wczuwając się w pozycje dziś pełniącego funkcję Starosty jak potężna odpowiedzialność ciąży na nim. W związku z tym opozycja zagłasuje "za" budżetem, pomimo, że nie spełnia on w pełni oczekiwań. Uważa biorąc pod uwagę biedniejsze gminy, można było swobodnie nie budować nic przez okres 2-3 lat, po to, aby skumulować środki, pozyskać zewnętrzne i tam w ramach łączonych projektów zbudować znaczący odcinek. Realizacja to jest ten czas dzisiaj. Teraz

jest perspektywa finansowa w pełni. Skutki podjętych dziś decyzji związane ze spłatą zobowiązań będą odczuwalne do 2023 roku. Środki te idą na cele inwestycyjne. Zapytał, czy jest inna ścieżka, gdyby się nie korzystało ze ścieżki dofinansowania zewnętrznego. Teraz jest to pięć minut. Zwrócił uwagę, aby na przyszłość łączyć inwestycje, tak jak to było poczynione, i składać maksymalne wysokości projektów podpierając to kredytami, bo nie ma innej drogi. Jak nie będzie się pozyskiwać środki z zewnątrz, to nasze są znikome do rozwoju wewnętrznego, a przecież wszyscy życzą sobie, by Powiat brylował.

Pan Starosta powiedział, że przyjmuje wszystkie uwagi zgłoszone pod jego adresem i pod adresem Zarządu Powiatu w kwestii budżetu. Docenił deklaracje opozycji, iż mimo tego, że nie jest do końca zadowolona z budżetu, ale zagłasuje "za". Pewnych rzeczy nie da się zrobić tak jak by się chciało, dlatego odniósł się do zgłaszanych uwag.

Zwrócił się do p. Karpińskiego mówiąc, że dla niego mniej ważne jest jak nazywa się zadanie jeśli chodzi o projekt, a ważne jest aby było to zrobione tak jak ludzie chcą, jak chcą radni, dlatego odbędzie się spotkanie. Uważa, że uda się wypracować kompromis i projekt będzie wykonany tak, że wszyscy będą z tego zadowoleni.

Do p. Czechowskiego odnośnie ul. Konięcpolskiej i Głowackiego powiedział, że po pierwsze takiej inwestycji by się nie udźwignęło, jeżeli chodzi o budżet, wartościowo też by się nie zmieściło jeśli chodzi o program rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej, a poza tym jest jeszcze rozstrzygany problem ronda na ul. Konięcpolskiej, gdzie należy pozyskać grunty od PCK-R. Ma na uwadze to, że jak pojawią się jakieś środki to we Włoszczowie trzeba inwestować i modernizować te ulice, natomiast nie zgodził się, że Włoszczowa jest zapomniana. Włoszczowa jest stolicą Powiatu, ale oprócz dróg powiatowych są też drogi wojewódzkie i te drogi są modernizowane.

Odpowiedział p. Hamerze co do ul. Jędrzejowskiej informując, że będzie ona wykonywana razem z obwodnicą. ŚZDW będzie mógł pozyskać większe środki na to zadanie. Nie będzie tak, że ulica ta będzie ściśle związana z obwodnicą, ponieważ ŚZDW planuje to tak, że po ogłoszeniu przetargu, który ma nastąpić w pierwszym kwartale przyszłego roku na budowę obwodnicy na zasadzie zaprojektuj - wybuduj, firma, która wygra przetarg będzie w przyszłym roku budować ul. Jędrzejowską, a będzie projektować obwodnicę. Wykonanie projektu obwodnicy będzie trwało pewnie rok. Poprosił, aby tego nie wiązać z wyborami. Tak to się wszystko układa. Należy korzystać z okazji i robić jak najwięcej. Gdyby została wybudowana najpierw obwodnica, a zostawiona ul. Jędrzejowska wówczas ona nie wpisywałaby się w sieć dróg wojewódzkich i wtedy by ją oddano albo powiatowi, albo gminie. Dlatego Zarządowi też zależy, aby najpierw zrobić ul. Jędrzejowską. Na tyle na ile jest to możliwe czynione są starania, aby inwestycje w mieście powstawały.

Do p. Mietelskiego, który nie jest zadowolony ze współpracy, powiedział, że chodnik w Skorkowie nie był w budżecie, a jednak na wniosek zadanie zostało wprowadzone i wykonane, Kozia Wieś - Rudka to też zadanie które było wprowadzone w trakcie roku budżetowego, chodnik na ul. Mleczarskiej również. Nie można mówić, że cokolwiek mówi opozycja jest to odrzucane.

Jeżeli chodzi o Czarncę to zadanie to nie zostało zdjęte, ponieważ faktycznie jest korytko, ale przy dużych deszczach może ono nie dawać rady. Dlatego pieniądze na ten cel zostały, będą wykonane być może dwie kratki, a jeśli środki zostaną to będą one przeniesione na inne zadanie w Gminie Włoszczowa.

Pan Wicestarosta powiedział, że w dzisiejszej sesji uczestniczy radna Gminy Moskorzew p. Lena Nowak. Cieszy go, że interesują ją sprawy Powiatu, ale najbardziej interesuje ją sprawa Tarnawej Góry, gdzie w tym roku została wykonana nawierzchnia drogi na odcinku ponad 900 m i został wykonany chodnik na długości 150 m. Wykonana została również dokumentacja. Uważa, że skoro jest dokumentacja, to należy szukać oszczędności i starać się inwestycję dokończyć. Chciałby, aby udało się Tarnawą Górę dokończyć. Furtkę do tego daje p. Matyśkiewicz, który zwalnia Gminę Moskorzew z udziału. Nie wie co na to inni radni. Poinformował, że na sesji w Moskorzewie, po głosie w którym prosił o dofinansowanie inwestycji, p. Matyśkiewicz wystąpił i powiedział, że jest to biedna gmina i należy to inaczej rozwiązać. Uważa, że punkt widzenia zależy od punktu siedzenia, ponieważ kiedy p. Matyśkiewicz był Starostą zwracał się do wójtów gmin poprzedniej kadencji o wsparcie, a teraz z tego wsparcia ich zwalnia. P. Wicestarosta się z tego cieszy i podziękował, że p. Matyśkiewicz będzie pozostałych radnych namawiał do takiej postawy i dzięki temu Tarnawą Górę uda się dokończyć. Zastanawia się tylko co na to pozostali radni.

W sprawie zatoczki na ul. Koniępczowskiej, przyznał, że zainteresował się sprawą i znalazł przystanek po konkurencyjnej cenie. Wiata przystankowa czeka, lokalizacja przystanku została wybrana, ale decyzję w tej sprawie musi podjąć Uchwałą Rada Gminy, która określa sieć przystanków.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Włoszczowskiego na 2017 rok.

Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie autopoprawki wniesione przez Zarząd Powiatu.

Rada Powiatu jednogłośnie 17 głosami "za" przyjęła autopoprawki Zarządu Powiatu do budżetu Powiatu na 2017 rok

Rada Powiatu jednogłośnie 17 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXVI/146/16 w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Włoszczowskiego na 2017 rok, którą załącza się do protokołu.

Pan Przewodniczący ogłosił przerwę, która trwała od godz. 16⁰⁵ do 16¹⁵ po czym obrady wznowiono.

Do punktu 8-go 3/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2016 – 2023.

Pytań nie było.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu jednogłośnie 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXVI/147/16 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2016 – 2023, którą załącza się do protokołu. Nieobecny podczas głosowania był p. Hamera i p. Ratusznik.

Do punktu 8-go 4/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2016 r.

Pytań nie było.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu jednogłośnie 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXVI/148/16 w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2016 r., którą załącza się do protokołu. Nieobecny podczas głosowania był p. Hamera i p. Ratusznik.

Do punktu 8-go 5/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2016.

Pan Łukasz Karpiński poprosił, aby wiadukt kolejowy nad torami CMK Żeleźnica - Oleszno został zrealizowany w zakładanym terminie. Zwrócił się do p. Starosty i do Zarządu o przypilnowanie tej sprawy, aby 30 czerwca można było się tam spotkać na odbiorze.

Pan Starosta poinformował, że materiały, które radni mieli na posiedzeniach Komisji nie zawierały dwóch pozycji jeżeli chodzi o plan wydatków które nie wygasają w tym roku. Chodzi o audyty. W ZSP Nr 2 zaprojektowana jest nowa kotłownia w nowej technologii, ma to być pompa ciepła ogrzewana gazem. Aby obejrzeć taką kotłownię wraz z pracownikami Wydziału Inwestycji i Promocji odbyła się wizyta pod Nowym Sączem w Lipnicy Wielkiej, gdzie takie rozwiązanie zostało wprowadzone. Koszty ogrzewania w odwiedzonej szkole z ponad dziewięćdziesięciu tysięcy spadły do trzydziestu pięciu tysięcy. Następnie odbyło się spotkanie z projektantem, który wykonywał audyt obu szkół i okazało się, że projekt kotłowni jest mało szczegółowy i należy go uszczegółwić. Projektant zadeklarował, że wykona to jak najszybciej. Przesłał wersję elektroniczną, wersja papierowa miała być dostarczona wczoraj, ale nie dotarła, ostatecznie ma zostać dostarczona jutro. Nie chcąc ryzykować i chcąc przejrzeć dokumentację koszty związane z zapłaceniem za audyt zostały dołożone do wydatków niewygasających. Dodał, że projektant został obciążony odsetkami, ponieważ nie dotrzymał terminu. Takie rozwiązanie to też dobry przykład dany przez Powiat innym jednostką i przedsiębiorcom, aby z gazu który jest we Włoszczowie korzystać,

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu jednogłośnie 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXVI/149/16 w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2016, którą załącza się do protokołu. Nieobecny podczas głosowania był p. Hamera i p. Ratusznik.

Do punktu 8-go 6/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady oraz zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Powiatu i planu kontroli Komisji Rewizyjnej - na 2017 rok.

Pytań nie było.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu jednogłośnie 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXVI/150/16 w sprawie uchwalenia planu pracy Rady oraz zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Powiatu i planu kontroli Komisji Rewizyjnej - na 2017 rok, którą załącza się do protokołu. Nieobecny podczas głosowania był p. Hamera i p. Ratusznik.

Do punktu 8-go 7/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Powiecie Włoszczowskim na lata 2017 – 2021.

Pytań nie było.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu jednogłośnie 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXVI/151/16 w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Powiecie Włoszczowskim na lata 2017 – 2021, którą załącza się do protokołu. Nieobecny podczas głosowania był p. Hamera i p. Ratusznik.

Do punktu 8-go 8/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny przez Powiat Włoszczowski części nieruchomości będącej własnością Spółdzielczej Agrofirmy Szczekociny na cele publiczne związane z utrzymaniem drogi publicznej powiatowej Nr 0237T.

Pytań nie było.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu jednogłośnie 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXVI/152/16 w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny przez Powiat Włoszczowski części nieruchomości będącej własnością Spółdzielczej Agrofirmy Szczekociny na cele publiczne związane z utrzymaniem drogi publicznej powiatowej Nr 0237T, którą załącza się do protokołu. Nieobecny podczas głosowania był p. Hamera i p. Ratusznik.

Do punktu 8-go 9/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny przez Powiat Włoszczowski nieruchomości, stanowiącej część działki Nr 6236/2, będącej własnością Powiatowego Centrum Kulturalno – Rekreacyjnego na cele publiczne związane z rozbudową drogi publicznej powiatowej pod nazwą ul. Koniecpolska. Pytań nie było.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu jednogłośnie 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXVI/153/16 w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny przez Powiat Włoszczowski nieruchomości, stanowiącej część działki Nr 6236/2, będącej własnością Powiatowego Centrum Kulturalno – Rekreacyjnego na cele publiczne związane z rozbudową drogi publicznej powiatowej pod nazwą ul. Koniecpolska, którą załącza się do protokołu. Nieobecny podczas głosowania był p. Hamera i p. Ratusznik.

Do punktu 8-go 10/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez Powiat Włoszczowski nieruchomości, stanowiącej część działek o numerach 3664/7 i 3666, będącej własnością Pana Tomasza Toborka na cele publiczne związane z rozbudową drogi publicznej powiatowej pod nazwą ul. 1-go Maja.

Pytań nie było.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu jednogłośnie 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXVI/154/16 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez Powiat Włoszczowski nieruchomości, stanowiącej część działek o numerach 3664/7 i 3666, będącej własnością Pana Tomasza Toborka na cele publiczne związane z rozbudową drogi publicznej powiatowej pod nazwą ul. 1-go Maja, którą załącza się do protokołu. Nieobecny podczas głosowania był p. Hamera i p. Ratusznik.

Do punktu 8-go 11/

Pan Przewodniczący poprosił Kierownika Wydziału Organizacyjnego, Kadr i Ochrony Zdrowia o wyjaśnienie zmiany jaka nastąpiła w uchwale w sprawie wskazania przedstawicieli podmiotu tworzącego do składu Komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Zastępcy Dyrektora ds. lecznictwa w Zespole Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie.

Pan Robert Suchanek wyjaśnił, iż wszyscy radni przed sesją otrzymali nową wersję uchwały, która w stosunku do wersji pierwotnej różni się tym, że przewiduje wybór jednego przedstawiciela podmiotu tworzącego do składu Komisji na zastępcę dyrektora ZOZ-u ds. lecznictwa. Jest to efekt nowelizacji przepisów rozporządzenia Ministra Zdrowia regulującego procedurę konkursową. To rozporządzenie na obecnym etapie przewiduje wybór jednego przedstawiciela.

Pan Dariusz Czechowski powiedział, że dzisiaj zgodnie z przepisami wskazany zostanie jeden przedstawiciel, pani dyrektor powoła Komisję konkursową, Komisja zaczyna działać i ogłasza konkurs. Natomiast jeżeli swój akces do konkursu złoży obecny pan wicedyrektor, wówczas komisja przestaje działać, ponieważ trzeba wytypować od trzech do pięciu przedstawicieli i należy wskazać przewodniczącego. Zapytał, czy jest możliwość obejścia tego przepisu, tak aby dzisiaj na wszelki wypadek zostały wskazane trzy osoby.

Pan Robert Suchanek powiedział, że na tym etapie podmiot tworzący wskazuje jednego przedstawiciela, natomiast sytuacja zmienia się jeśli do konkursu przystąpi dyrektor ZOZ-u

lub dotychczasowy zastępca. W takiej sytuacji rozporządzenie przewiduje zmianę składu Komisji w ten sposób, że wówczas Rada Powiatu wskazuje od trzech do sześciu przedstawicieli podmiotu tworzącego i z tego składu wskazuje przewodniczącego Komisji. W tym składzie musi być oczywiście jeden lekarz i wszyscy ci przedstawiciele muszą się legitymować wyższym wykształceniem. To jest nowość i w sytuacji kiedy wystąpi taka okoliczność obligatoryjnie należy wziąć to pod uwagę. Odnośnie obejścia przepisów jego zdaniem nie ma takiej możliwości na tym etapie, ponieważ zgodnie z przepisami rozporządzenia fakt ubiegania dotychczasowego zastępcy może być stwierdzony dopiero w postępowaniu konkursowym. Dzisiaj jest sam początek procedury, ogłoszenie konkursu dopiero nastąpi. Fakt ubiegania się wymienionych osób w procedurze konkursowej stwierdzi Komisja konkursowa i jeśli takowe zdarzenie będzie miało miejsce, wówczas trzeba stosować przepisy rozporządzenia. Rada będzie wówczas musiała ponownie wskazać przedstawicieli podmiotu tworzącego według wcześniej wskazanej reguły.

Pan Dariusz Czechowski zgłosił kandydaturę p. Pacanowskiego jako przedstawiciela podmiotu tworzącego do składu Komisji konkursowej.

Pan Rafał Pacanowski wyraził zgodę.

Pan Starosta zgłosił kandydaturę p. Strączyńskiego jako przedstawiciela podmiotu tworzącego do składu Komisji konkursowej.

Pan Paweł Strączyński wyraził zgodę.

Rada Powiatu jako przedstawiciela organu tworzącego do składu Komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Zastępcy Dyrektora ds. leczenia w Zespole Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie wskazała 9 głosami "za" p. Strączyńskiego (p. Krzysiek, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Miraś, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk, p. Zięba). P. Pacanowski uzyskał 6 głosów "za" (p. Czechowski, p. Karpiński, p. Łopot, p. Matyśkiewicz, p. Mietelski, p. Pacanowski). Nieobecny podczas głosowania był p. Hamera i p. Ratusznik.

Pan Krzysztof Malinowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu 10 głosami "za" (p. Krzysiek, p. Łopot, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Miraś, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk, p. Zięba) i 5 "wstrzymującymi się" (p. Czechowski, p. Karpiński, p. Matyśkiewicz, p. Mietelski, p. Pacanowski) podjęła uchwałę Nr XXVI/155/16 w sprawie wskazania przedstawiciela podmiotu tworzącego do składu Komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Zastępcy Dyrektora ds. leczenia w Zespole Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie, którą załącza się do protokołu. Nieobecny podczas głosowania był p. Hamera i p. Ratusznik.

Do punktu 9-go/

Pan Starosta udzielił odpowiedzi na zadane interpelacje:

1. Odniosł się do wypowiedzi p. Ratusznika oraz innych radnych, którzy zabrali głos w sprawie ZOZ-u. W jego ocenie to dobrze, pomimo tego, że jest to sesja budżetowa, że wraca się do tematu ZOZ-u to świadczy o tym, że cały czas sprawy ZOZ-u są

sprawami najważniejszymi. Przed nami mimo tego, że jutro zostanie powołany nowy dyrektor okres bardzo trudny. Są propozycje stworzenia sieci nowych szpitali i nasz szpital musi się umieć w tym wszystkim odnaleźć. Odnosząc się do uwag, które padały pod adresem włoszczowskiego ZOZ-u powiedział, że na pewno nie jest tak, że wszystko co się dzieje trzeba krytykować. Jest wiele do poprawienia i wierzy, że p. dyrektor, która zostanie jutro powołana sprosta tym zadaniom. Do tej pory włoszczowski szpital nie miał szczęścia do dyrektorów. Rada Powiatu stara się reagować na to co się dzieje, szczególnie jeżeli słyszy się, że w ZOZ-ie dzieje się źle. W jego ocenie utarło się takie przekonanie, że całą odpowiedzialność, za to co dzieje się w ZOZ-ie kieruje się na Zarząd i Radę Powiatu. Chciałby, aby nowa p. dyrektor dopracowała się takich standardów, aby cała załoga poczuła, że to jest ich zakład, aby się utożsamiała z tym co się tam dzieje. Większość pracowników ZOZ-u naprawdę się stara. Należy wspólnie utożsamiać się z tym zakładem i mimo napotykanymi trudnościami tak działać, aby przede wszystkim pacjenci, którzy z ZOZ-u korzystają byli zadowoleni. Przed nami trudne decyzje, ponieważ są oddziały, które są bardzo deficytowe. W nowej rzeczywistości należy się zastanowić, czy da się radę je uratować, tak aby działały dalej. Liczy, że wspólnie z p. dyrektorem, z Zarządkiem, z Radą Powiatu uda się tak szpital poprowadzić, aby takich głosów jak dzisiaj na sesji było jak najmniej, a najlepiej aby nie było ich wcale. Dodał, że p. dyrektor jest nieobecna na dzisiejszej sesji ponieważ o godzinie 13 podpisywała w Ministerstwie Zdrowia w Warszawie umowę na modernizację SOR i ładowiska. Jutro najprawdopodobniej zostanie powołana p. dyrektor i na początku stycznia odbędzie się z nią spotkanie po to, aby mieć rzetelną wiedzę na temat finansów szpitala, aby wiedzieć jak sprawy finansowe ZOZ-u układają się na chwilę obecną i konkretnie porozmawiać jakie decyzje ma zamiar podejmować, jakie działania, które spowodowałyby, że sytuacja w ZOZ-ie uległaby poprawie.

2. Co do dodatkowych środków na drogę Kurzelów - Komparzów, to wpłynęły one od p. Wojewody dlatego, że pewne prace wykonywane na tej drodze nie były przewidziane projektem i kosztorysem. Należało wzmocnić ten odcinek drogi. Skierował słowa podziękowania w kierunku Urzędu Wojewódzkiego, że mimo tego, iż nie było tego w dokumentacji środki zostały zwrócone.
3. Odnośnie apelu do ŚZDW o to, by ścieżki rowerowe były projektowane poinformował, że ścieżka rowerowa jest projektowana przy obwodnicy Włoszczowy i przy ul. Jędrzejowskiej również. Ten temat będzie pilnowany.
4. P. Czechowski prosił o większy nadzór nad świadczeniami medycznymi. W jego ocenie po to powoływany jest dyrektor, i jest dyrektor ds. medycznych, aby nie musieć ich prowadzić za rękę i wskazywać co mają robić. Jeżeli są problemy i zgłaszają to do nas to jak najbardziej.
5. P. Matyskiewicz mówił o wzroście kosztów sprzątnięcia o około 300 000 zł. Z informacji, które on posiada od p. dyrektora to przetarg został rozstrzygnięty na tym samym poziomie co w tym roku, natomiast zakres świadczeń się zwiększył. Nie ma informacji na temat wzrostu kosztów. Na pewno postara się wyjaśnić tą sprawę.
6. Poinformował, że na pewno wzrost płacy minimalnej pociągnie wzrost kosztów funkcjonowania ZOZ-u i też będzie chciał od p. dyrektora uzyskać informację w jakiej skali i w jakim wymiarze to będzie.

7. Jeżeli chodzi o sesję poświęconą ZOZ-owi, to uważa, że być może nawet wcześniej niż za pół roku taka sesja zostanie zorganizowana. Chciałby, aby koncepcja i wizja prowadzenia ZOZ-u została przedstawiona przez p. dyrektora Radzie Powiatu i żeby można było się do tego odnieść.
8. Odnośnie chodnika w Tarnawej Górze poinformował, że odbył spotkanie z przedstawicielami Rady Gminy Moskorzew, jak i mieszkańcami Tarnawej Góry, którzy apelowali o to, aby przy wybudowanej drodze chodnik powstał. Myśli, że jeżeli pojawią się jakiegokolwiek środki w 2017 roku to postarają się kontynuować budowę tego chodnika. Dobrze by było, aby Gmina Moskorzew mimo własnych problemów w jakimś procencie wsparła tą inwestycję.
9. Co do lekarzy rezydentów to jest to w gestii p. Wojewody. Jeżeli są możliwości pomocy w tym zakresie, to będzie wdzięczny za pomoc, ponieważ wszyscy za ZOZ odpowiadają. Będzie zadowolony jeśli rezydenci we włoszczowskim szpitalu się pojawią.
10. Zgodził się, że naprawa drogi wojewódzkiej na odcinku Krasocin - Włoszczowa pozostawia wiele do życzenia i ma nadzieję, że jeszcze dzisiaj spotka się z Marszałkiem, który jest na terenie Powiatu Włoszczowskiego. Marszałkowi i ŚZDW ten problem zostanie przekazany, ponieważ to nie świadczy dobrze o wykonawcy tej drogi.
11. Co do informacji p. Karpińskiego o nieaktualnych drukach i wnioskach na stronie starostwa, to jeśli takie są będą zaktualizowane.
12. Odniósł się do odbiorów chodników w Gruszczynie i Skorkowie. Powiedział, że nie uczestniczył w tych odbiorach i nie miał świadomości, że ludzie odbierają bardzo osobiście to, że nie zostali zaproszeni. Na przyszłość postarają się dotrzeć do wszystkich, którzy byli zaangażowani w daną inwestycję. Co do jakości wykonania powiedział, że wszyscy wiedzą w jakim okresie ten chodnik był wykonywany i wykonawca bierze za to odpowiedzialność. Była rozważana możliwość przesunięcia inwestycji na nowy rok, albo wykonania jej i poprawienia na wiosnę. Na pewno nie będzie tak, że zostaną zapłacone środki z budżetu powiatu, a inwestycja będzie wykonana nie tak jak sobie życzyli. Wykonawca został zobowiązany do tego, aby usterki które się ewentualnie pojawią usunąć w stosownym okresie. Tak to się dzieje, kiedy chce się coś wykonać dodatkowo, procedury się wówczas przedłużają i nie do końca są wykonywane tak jakbyśmy sobie życzyli.
13. Poinformował, że co do chodnika na ul. Sienkiewicza jest deklaracja, że jeżeli uda się i znajdą się środki na rondo, to wówczas przy budowie ronda będzie wykonywany również chodnik. Są takie ustne deklaracje.
14. Ma świadomość, że jest problem miejsc parkingowych przy urzędzie Starostwa i zostanie to rozpatrzone, ponieważ jest to temat ważny. Wie, że przez poprzedni Zarząd również ten temat był rozpatrywany i należy do niego wrócić. Podobnie jeśli chodzi o parking przy PSP we Włoszczowie.
15. Na chwilę obecną nie potrafi powiedzieć jaką pensję otrzyma p. dyrektor ZOZ, ponieważ jutro przed swoim posiedzeniem Zarząd Powiatu ustali warunki, które zaproponuje p. dyrektor. Wie co proponuje p. dyrektor i trzeba będzie spotkać się gdzieś w połowie drogi i te warunki przyjąć. Dodał, że kierowanie ZOZ-em w dzisiejszych realiach i w dzisiejszej rzeczywistości nie jest łatwe. Nie można postawić takich ostrych warunków i dać taką kwotę jak miał np. p. dyrektor Solecki, należy negocjować,

ponieważ jest to trudne i odpowiedzialne zadanie. Nauczeni tym co było z poprzednim dyrektorem obiecał, że Zarząd będzie ostrożny i będzie podchodził do tego z pewnym dystansem, aby to było odebrane właściwe przez radnych i pracowników ZOZ-u no i aby w jakiś sposób zadowalało p. dyrektor.

16. Zgodził się z uwagą przekazaną przez p. Łapota co do drogi, która będzie wykonywana na odcinku Mieczyn - Występy, aby nakładka była kładzona na całej szerokości. Należy pamiętać o tym, aby zostało to ujęte w specyfikacji. Nie wie czy nie będzie wówczas problemu z komunikacją, czy będzie jak wprowadzić objazdy, ale zgodził się, że jest to właściwe rozwiązanie.
17. Co do utwardzenia miejsca, gdzie zatrzymują siębusy na ul. Koniecpolskiej poinformował, że w tym roku ulica ta nie jest zaplanowana do budowy i zwrócił się do dyrektora ZDP z prośbą o utwardzenie tego miejsca.
18. Poinformował, że 9 stycznia odbędzie się w Warszawie spotkanie co do wiaduktu Motyczno - Międzylesie. Obecnie są prowadzone prace projektowe. Z posiadanych od PKP informacji wynika, że najprawdopodobniej w roku 2020 bądź 2021 wiadukt zostanie wybudowany. Liczy na to, że przy okazji uda się coś z drogą Motyczno - Międzylesie zrobić, ponieważ nadaje się ona do remontu.

Pani Skarbnik odniosła się do pytania w sprawie najniższego wynagrodzenia informując, że ono musi być wprowadzone, jest to obligatoryjne. Zaaapelowała do dyrektorów, aby dali angaże nie mniejsze jak najniższa krajowa. Jeśli angaże będą niższe, to i tak będzie musiał być wypłacany dodatek. Co do wynagrodzenia najniższego godzinowego 13 zł, to tutaj będziemy mieć doczynienia z umowami zlecenia, z umowami z osobami fizycznymi, z osobami fizycznymi prowadzącymi działalność gospodarczą jednoosobową, czyli te osoby które prowadzą działalność gospodarczą i nie zlecają umów, czyli nie mają podwykonawców i nie zatrudniają osób, nie mają pracowników. Będzie to nas obowiązywało i będzie trzeba czuwać nad zawieraniem umów. Zostało to już rozpracowane, odbyło się spotkanie z kierownikami wydziałów, zostały przekazane dane, opracowane zostały zapisy jakie powinny się zawrzeć w takich umowach. Została opracowana ewidencja godzin pracy i wykonawca będzie ją przedstawiał. Ewidencja będzie musiał być kontrolowana przez kierowników wydziałów, czyli kierowników którzy będą nadzorować te prace. Zostało już zrobione wstępne przygotowanie do tego.

Pani Ewa Zawadzka odnosząc się do interpelacji p. Zięby poinformowała, że kwestię odstrzału bobrów reguluje świeże zarządzenie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Kielcach, które weszło w życie w połowie listopada br. zatytułowane "w sprawie zezwolenia na czynności podlegające zakazom w stosunku do bobra europejskiego". Zapisy tego zarządzenia mówią, iż zezwala się na okres do 31 grudnia 2019 roku na czynności polegające zakazom w stosunku do bobra europejskiego polegające na wykonaniu odstrzału do 1 500 osobników, czyli około 500 osobników rocznie na terenie wszystkich powiatów województwa świętokrzyskiego w obwodach łowieckich podlegających Zarządowi Okręgowemu PZŁ w Kielcach i Zarządowi Okręgowemu PZŁ w Tarnobrzegu. Na terenie naszego Powiatu są te dwa okręgi. W przypadku naszego Powiatu ilość maksymalna w ciągu tych trzech lat to 168 osobników. Zezwolenie dotyczy wykonywania wymienionych czynności w miejscach konfliktowych. Tymi miejscami konfliktowymi są pewne odcinki rzek, które zostały zestawione w jednym z załączników do tego zarządzenia. Analiza

wykazuje, że wszystkie rzeki przepływające przez teren naszego Powiatu zostały wskazane jako miejsca konfliktowe. Załącznik zawiera nazwy miejscowości, gdzie będzie można dokonywać odstrzału. Istotne jest, że odstrzał możliwy jest w okresach od 1 października do 28 lutego tylko. Działania powinny być ukierunkowane na eliminację całych stanowisk. Wykonywanie przedmiotowych czynności należy prowadzić w szczególności we wskazanych miejscach. Podmiotami odpowiedzialnymi za wykonywanie tego zarządzenia są Zarządy Okręgowe PZŁ kieleckiego i tarnobrzesckiego, natomiast one wydają upoważnienia właściwym kołom łowieckim do dokonania odstrzału na dzierzawionych obwodach, a koła upoważniają myśliwych do dokonania odstrzału bobrów w liczbie określonej dla danego obwodu łowieckiego przez Zarząd Okręgowy PZŁ.

Pan Jacek Zięba zrozumiał, że rolnicy muszą zgłaszać się z wnioskami do właściwych związków łowieckich.

Pani Ewa Zawadzka odpowiedziała, że tak. Można też bezpośrednio z kołem łowieckim, ponieważ koła już mają taką wiedzę.

Pan Norbert Gąsieniec zwrócił się do p. Matyskiewicza, który zgłaszał, iż na skutek oblodzenia kierowca musiał zrezygnować z jazdy. Nie miał takich sygnałów, że kierowca gdzieś nie dojechał, więc musi to sprawdzić. Na piaskarkach są urządzenia monitorujące więc można to w łatwy sposób sprawdzić.

Co do luster postara się w dniu jutrzejszym je poprawić.

Pan Łukasz Karpiński zapytał, czy odbiór chodników w miejscowości Gruszczyń i Skorków, na których był p. Wicestarosta, p. Przewodniczący Rady, członek zarządu, to były odbiory techniczne, czy nie techniczne.

Pan Wicestarosta powiedział, że był to odbiór techniczny, ale dwutorowy. W protokole odbioru zostało zastrzeżone, że w okresie ciepłym, wiosennym jeszcze raz ta sama komisja dokona odbioru i wszystkie usterki będą uzupełnione.

Pan Łukasz Karpiński zapytał, czy na podstawie tego protokołu zostało zapłacone za wykonanie pracy.

Pan Wicestarosta odpowiedział, że tak.

Pan Łukasz Karpiński zapytał, czy jeżeli inwestor wykonywałby wjazd u p. Wicestarosty na podwórku, to czy też jako gospodarz by tak samo postąpił.

Pan Wicestarosta odpowiedział, że tak.

Pan Łukasz Karpiński uważa, że on by tak nie postąpił. Płatności na pewno by wstrzymał, ponieważ chodnik w Skorkowie jest w bardzo złym stanie już po pięciu dniach odbioru. Trzeba być prawdziwym gospodarzem i dbać o dobro Powiatu, a nie tylko odebrać jeszcze chodnik zamroźony, zaśnieżony, z niewidocznymi ubytkami. Poprosił o gospodarskie podejście do spawy.

Pan Dariusz Czechowski powiedział, że p. Wicestarosta wprowadza nowe określenia. Odbiór pierwszy, drugi, techniczny. Zapytał, czym drugi odbiór ma się różnić od warunków gwarancji. Trzeba mówić prosto odebraliśmy, zapłaciliśmy, nie widzieliśmy co odbieraliśmy trudno, będziemy w ramach gwarancji reklamowali. A wy kręcicie.

Zgłaszając radnego p. Pacanowskiego jako przedstawiciela do Komisji konkursowej chciał rzucić papierek lakmusowy, co wyszło widać i mówi się, że nie ma polityki.

Pan Wicestarosta co do odbioru chodników było to działanie dwutorowe. Odbiór właściwy się odbył natomiast na wiosnę trzeba będzie jeszcze raz to zobaczyć i jeżeli będą usterki je

poprawić, ponieważ inwestycja była późna. Poprosił, aby sobie przypomnieć odwodnienie Skorkowa, które było wykonane bez dokumentacji, trzeba było teraz czekać i dlatego ta inwestycja wyszła późno, ale jest wykonana zgodnie ze sztuką.

Do punktu 10-go/

Pan Rafał Pacanowski powiedział, że wśród materiałów na sesję znalazła się między innymi uchwała odnośnie pomniejszenia placu PCK-R. Rozumie pomniejszenie placu w związku z tym, że jest to podyktowane układem komunikacyjnym. Zwrócił jednak uwagę, że plac PCK-R jest placem małym i każde okrojenie powoduje, że on się kurczy i w pewnym stopniu może to ograniczać funkcjonowanie PCK-R. Wnioskuje, aby z działek posiadanych po dawnym gospodarstwie rolnym przy ZSP Nr 2, spróbować rozważyć przekazanie PCK-R niesprzedanych działek, które są w nieodległym oddaleniu od jednostki. Uważa, że byłoby to wydatne wzmocnienie dla jednostki.

Zwrócił uwagę, że chodnik pomiędzy budynkiem PCK-R, a boiskiem wielofunkcyjnym pofałdował się. Było to wykonywane już kilka lat temu. Uważa, że należy go metodą gospodarczą poprawić. Należy wyrównać nawierzchnię, a na pewno poprawi to bezpieczeństwo młodzieży i osób korzystających z usług PCK-R. Poprosił, aby zwrócić na to uwagę.

Odnosił się do sprawy, którą podejmował jakiś czas temu, co do poprawienia jakości oznakowania poziomego i pionowego przy szkołach ponadgimnazjalnych. Powiedział, że jest po pewnych uzgodnieniach i rozmowie z p. Strączyńskim. Czekając na odpowiedź pisemną, ale z informacji ustnej przekazanej przez p. Strączyńskiego wie, że w przyszłym roku Zarząd dostrzegając problem jakimś gospodarskim sposobem oznakowanie zostanie poprawione, tak aby było bardziej widoczne w obrębie placówek oświatowych.

Odnosił się do sprawy przystanku na ul. Koniecpolskiej. Sprawa nabycia przystanku miała miejsce na początku tego roku, w nieodległym terminie została przekazana informacja do właściwej Rady Miejskiej, która ustala sieć przystanków. Zapytał, czy w praktyce pewnych ustaleń nie da się przyspieszyć, aby ta wiata nie leżała tak długo.

Zapewnił, że opozycja ze swojej strony na pewno podejmie działania, aby rezydentów do Włoszczowy ściągnąć i w najbliższym czasie te działania będą ruszone.

Poprosił o udostępnienie kserokopii pism z Urzędem Marszałkiem odnośnie ścieżki rowerowej w Łachowie, tak aby radni Prawa i Sprawiedliwości mogli skutecznie podjąć działania, aby tą sprawę ruszyć, ponieważ uważa, że ta ścieżka jest potrzebna. Jest wiele miejsc w Polsce, gdzie ścieżki wykute technologią asfaltową przy terenach leśnych i nikomu to nie przeszkadza.

Pan Józef Siwek zapytał czy mając prawo mamy rację. Nie zawsze. Czy ten, kto kupuje samochód w grudniu ma rację. Ma. Ale, czy ten kto nie ma pieniędzy kupuje samochód w grudniu, czy w styczniu. W styczniu. Ma prawo i ma rację, bo ma taniej. Uważa, że coś wymknęło się spod kontroli i trzeba się przyjrzeć, czy nie ma zмовы między niektórymi wykonawcami usług, ponieważ na zimowe utrzymanie Powiat Włoszczowski płaci 16 zł za 1 km płógo - piaskarki, gdzie na szczeblu wojewódzkim jest to na poziomie 11-13 zł i w ubiegłym roku u nas też było w granicach 13 zł. Nie ma pretensji do organizatora przetargu, natomiast wnioskuje, aby tej sprawie się przyjrzeć. Jest to nagły wzrost cen niczym nie uzasadniony. A ciągle mówi się, że brakuje środków na inne rzeczy. Należy się modlić,

aby nie było gołedzi i zasp, ponieważ w przeciwnym razie będzie trzeba zrezygnować z jakichś zadań, które mogłyby być za te pieniądze wykonane.

Odnosił się do odebranych inwestycji chodników w Skorkowie i Gruszczyńce pytając czego można się spodziewać w grudniu na chodniku. Zawniósował, aby maksymalnie ograniczyć przyjmowanie w roku budżetowym wniosków o zadania inwestycyjne, czy remontowe o znacznych wartościach, ponieważ na tym się traci. Dla wykonawców jest to dobry kasek, złożą oferty, ale drogie. Z jego wyliczeń wynika, że w ten sposób straciliśmy około 150 000 zł na zadaniach Kozia Wieś - Rudka, chodnik w Skorkowie i na zimowym utrzymaniu. Po to tu jest, aby bronić interesu wspólnego i zauważa pewien problem.

Zwrócił się z prośbą do dyrektora ZDP o poprawienie siatki pod Gruszczyńcem, która podczas wiatrów została poszarpana.

Dodał, że co do chodników w Gruszczyńce i Skorkowie wszystkie uwagi mieszkańców zostały uwzględnione.

Pan Dariusz Czechowski złożył wniosek, aby podjąć rozmowy z właścicielami domu na ul. Koniecpolskiej. Być może udało by się coś zrobić, aby kiedy będzie remontowana droga, tego domu już nie było i, aby wejść w posiadanie tego pasa drogowego.

Pan Zbigniew Matyśkiewicz zwrócił się do p. Wicestarosty mówiąc, że odbiór techniczny jest to odbiór zlecającego i odbiór wykonawcy co do warunków technicznych wykonania zapisów umowy. Jeżeli tam pojawiają się różnice, niedociągnięcia można to spisać w protokole rozbieżności przekraczając umowny czas wykonania inwestycji i nic się nie dzieje. Uważa, że p. Wicestarosta wypowiada z mównicy wyjątkowo ryzykowne zdanie, ponieważ odbierając bubel jest na to artykuł. Publiczne pieniądze wydane niezgodnie z zadaniem. Nie wolno robić takich rzeczy, natomiast prościej byłoby to przenieść na zadania niewygasające. Gdyby było uzasadnienie, że krótki czas, że zima, przymrozki, zagrożenie ze strony aury co do prawidłowości wykonania inwestycji to opozycja też to potrafi zrozumieć i z tym się zgodzić.

Odnosił się też do sprawy bobrów. Sprawy bobrów na terenie powiatu częstochowskiego, zawierciańskiego i myszkowskiego są już rozstrzygnięte. Są przypisane wielkości do Okręgowych Zarządów. Zarządy rozpięły na koła, a koła scedują wykonanie odstrzału bobrów na myśliwych.

Pan Zbigniew Miras nawiązał do chodnika w Tarnawej Gorze mówiąc, że na posiedzeniu Rady Gminy Moskorzew była prośba, aby poprawić oznakowanie. Chodziło o tablice informacyjne i określenie tonażu jaki może się po tej drodze poruszać, aby jej nie trzeba było zaraz remontować. Poparł zdanie p. Matyśkiewicza, że jeżeli Zarząd będzie miał pieniądze, to, aby chodnik w Tarnawej Górze został wykonany.

Poinformował, że był składany wniosek do Zarządu Powiatu przez Gminę Radków o przejęcie drogi Radków - Bebelno. Od momentu wyremontowania tej drogi przez obie gminy ruch od Moskorzewa w kierunku Włoszczowy praktycznie przebiega cały czas tamtędy i na sporym odcinku ta droga się rozlatuje. Wójt Gminy Radków stwierdził, że będzie remontował tą drogę, ale nadal będzie ponawiał wnioski o przeniesienie tej drogi do dróg powiatowych.

Powiedział, że przy wykonywaniu inwestycji z dofinansowaniem ze strony gminy podobno było tak, że pieniądze które zostały po przetargach, były kierowane na teren gminy na której była wykonywana inwestycja. W tym roku ta różnica gdzieś się rozeszła. W związku z tym,

że w przyszłym roku jest planowany kolejny odcinek na terenie gminy Radków na pewno jakieś oszczędności powstaną i zaproponował, aby w związku z tym przyjrzeć się odcinkowi drogi od Ojsławic w kierunku Rędzin gmina Szczekociny woj. Śląskie.

Pan Wicestarosta zwrócił się do p. Matyskiewicza mówiąc, aby nie straszył go paragrafami. On nie powiedział, że został odebrany bubel. Jeżeli uważa, że popełnił jakieś przestępstwo, to są od tego organy i można to zgłosić. Poprosił, aby go nie pouczać, bo on przepisy zna. Przypomniał, że na tej inwestycji było dofinansowanie z Gminy Krasocin 200 000 zł. Gmina Krasocin i każda gmina nie może stworzyć wydatków niewygasających, musiałyby to zaprzychodować jako nadwyżkę i w przyszłym roku znów to przydzielić. Nasuwają się pytania, co wówczas powiedziałyby gmina. Więc tych wątpliwości naprawdę było dużo. Podjęta została decyzja i uważa, że jeśli nawet jakieś niedoróbki są, to jak zrobi się ciepło wykonawca poprawi, a chodnik będzie służył mieszkańcom. Nie trzeba tu polityki uprawiać.

Pan Jacek Zięba uważa, że należy przyjąć na przyszłość, aby wykonawcy przy spisaniu umów takich inwestycji np. do 31 października mieli wykonać drogę czy chodnik, a jeżeli nie mieszczą się w czasie kończą pracę na wiosnę.

Pan Łukasz Karpiński zwrócił się do dyrektora ZDP z pytaniem jaki termin zgodnie z umową był na realizację chodnika w miejscowości Skorków.

Pan Norbert Gąsieniec odpowiedział, że do 15 grudnia.

Pan Łukasz Karpiński zapytał, czy termin ten był aneksowany.

Pan Norbert Gąsieniec powiedział, że był aneks.

Pan Łukasz Karpiński powiedział, że nawet wówczas Gmina Krasocin jako inwestor nie została poinformowana, że jest przedłużany termin realizacji. Jeżeli Gmina Krasocin byłaby poinformowana, że termin realizacji tego chodnika będzie wydłużony to jest przekonany znając p. Wójta, że jeśli chodzi o pieniądze znalazłby na następny rok, a jeśli chodzi o uchwałę w sprawie środków niewygasających, to również każda gmina może taką uchwałę podjąć.

Pani Lena Nowak - radna Gminy Moskorzew - powiedziała, że uczestniczy w dzisiejszej sesji, ponieważ chce zwrócić się z apelem, ale chce również podziękować. Mieszkańcy Tarnawej Góry, których jest przedstawicielem, nie marzą o ścieżkach rowerowych, o których na dzisiejszej sesji tyle usłyszała, mieszkańcy Tarnawej Góry marzą o wąskim chodniku i o dobrej drodze. Został wykonany remont drogi za co podziękowała. Zaapelowała o dokończenie chodnika. Podziękowała radnemu p. Matyskiewiczowi i p. Mirasiowi za poparcie mieszkańców Tarnawej Góry. Obaj panowie byli na sesji Rady Moskorzew, z obojgiem miała okazję porozmawiać osobiście i prosiła o wsparcie. Przyjechała na sesję, aby wszystkich poprosić o wsparcie, ponieważ jest XXI wiek i w zasadzie wypadałoby już inwestycje wykonywać na pewnym poziomie. Z przykrością stwierdziła, że mieszkańcy Tarnawej Góry zostali pozostawieni w tej chwili z chodnikiem o długości 145 m. Chociaż słowa, które usłyszała napawają ją otuchą na przyszłość, ponieważ usłyszała chyba po raz pierwszy, że może jakieś światelko w tunelu będzie. Droga w Tarnawej Górze łączy drogę krajową z drogą wojewódzką, jest dość wąską drogą i nie ma przy niej poboczy. Jest to droga strategiczna, która łączy również dwa wiadukty. Kiedy są remonty na tych wiaduktach, czy jakkolwiek wypadek na drodze krajowej, czy wojewódzkiej to droga w Tarnawej Górze staje się drogą objazdową. Wówczas jest duże natężenie ruchu. Tonażówka nie jest wstawiona. Na drodze tej dwa tiry nie mogą się wyminąć. Sama miała taką sytuację, kiedy czekała

godzinę, aby dwa tiry na tej drodze się wyminęły. Powtórzyła, że mieszkańcy Tarnawej Góry nie marzą o ścieżkach rowerowych, ponieważ ścieżka rowerowa dla nich to rekreacja, a wąski chodnik to jest życie codzienne dla ludzi starszych, dla matki z wózkiem, a o osobie niepełnosprawnej na wózku to nawet nie ma co mówić. Zaaapelowała jeszcze raz o pamięć o tym chodniku. Powiedziała, że była razem z mieszkańcami u p. Starosty prosząc o chodnik i wie, że potrzeb jest dużo, wie jaka jest sytuacja szpitala, czyta protokoły z sesji, a więc jest z tymi sprawami na bieżąco, jednak przyjechała zawalczyć o mieszkańców Tarnawej Góry. Podziękowała za słowa p. Wicestarosty i p. Starosty, w których mówili, że być może środki się znajdują. Dodała jednak, że prosili o jakikolwiek zapis w budżecie, o jakikolwiek wzmiankę, tym bardziej, że p. Wicestarosta to jej gmina. Jednak żadna wzmianka w budżecie na ten temat się nie znalazła. Dlatego ciężko jej się słuchało jak walczy się o rzeczy, być może bardzo potrzebne, ale nie są one życiem codziennym, tylko rekreacją. Korzystając z okazji poprosiła radnych, aby nie dziwili się Gminie Moskorzew, że ona nie dokłada tyle co np. Gmina Krasocin. Z zazdrością i podziwem słucha jak można znaleźć 200 000 zł na chodnik przy drodze powiatowej. Dla jej gminy jest to szok. 200 000 zł Gmina Moskorzew nie znajdzie na wszystkie inwestycje przez cały rok. Jest to gmina naprawdę biedna. Gdyby były stosowane poprzednie kryteria, czyli do kilometra, to na pewno Gmina Moskorzew zyskałaby dziesięć razy tyle co zostało przydzielone. Niestety stosowane są teraz nowe kryteria, a Gmina Moskorzew nie może im sprostać. Ona osobiście będzie się starać, aby znaleźć jakieś pieniądze, aby cokolwiek dołożyć, ale nie wie czy będzie miała w tym poparcie. Priorytetem radnych z Moskorzewa są drogi gminne, w poprzedniej kadencji były one strasznie zaniedbane, nie wykorzystano wszystkich możliwości, w innych gminach te możliwości zostały wykorzystane, obserwuje i wie jak pięknie drogi gminne wyglądają. Gmina Moskorzew jest daleko za innymi i dlatego musi zadbać najpierw o drogi gminne. Dlatego przegłosowanie jakiegokolwiek kwoty na Powiat jest ciężkim zadaniem. Nawet ona miała wahania kiedy przyznawana była Powiatowi kwota 20 000 zł, ponieważ miała być tylko nakładka, ale kiedy później usłyszała, że to jednak może być chodnik wówczas zawalczyła, prosiła każdego radnego z osobna i 20 000 zł Powiat dostał. Poprosiła, aby sobie przypomnieć ile lat do tyłu Powiat od Gminy Moskorzew dostał jakieś pieniądze. To po raz pierwszy od ładnych paru lat, ale to jest początek współpracy. Jeżeli Powiat pomyśli o Gminie Moskorzew, o życiu codziennym, to postara się coś do tego dołożyć. Dodała, że wykonany chodnik jest tylko przy trzech posesjach, więc nie będzie on tak wykorzystany jak powinien być. Poprosiła o niepozostawianie ich z tym najkrótszym chodnikiem na 2017 rok. Boli ją rozdrabnianie inwestycji, ponieważ są one rozdrabniane. Dobrym i ciekawym pomysłem jest realizacja kompleksowa sporych i dużych inwestycji. Jest to logiczne, ponieważ pozyskuje się pieniądze. Jeżeli po drodze powiatowej w Tarnawej Górze będą jeździć nadal tiry to ona nie wytrzyma nawet dwóch lat. Trzeba jednak pewne rzeczy przemyśleć. Bardzo jej się podoba jak radni walczą o ścieżki rowerowe i ona też jest za tym, ale trzeba najpierw pomyśleć o zwykłym życiu, ponieważ ścieżki rowerowe to kwestia marzeń. Gminie Krasocin zazdrości bardzo, Gmina Moskorzew jest daleko za Krasocinem. Można tylko brać przykład i sugerować się działaniami Gminy Krasocin bo doskoczyć się już nie uda. Na koniec poprosiła, aby pamiętać o jej prośbie, podziękowała za miłe słowa od p. Wicestarosty i od p. Starosty, że być może znajdują się jakieś pieniądze z oszczędności poprzetargowych w przyszłym roku. Mieszkańcy będą niezmiernie wdzięczni jeżeli inwestycja zostanie

dokończona. Życzyła w sferze prywatnej zdrowego i szczęśliwego nowego 2017 roku, a w sferze samorządowej spokoju, zgody i realizacji działań.

Pan Artur Konarski zwrócił się z prośbą do dyrektora ZDP o poprawienie zamocowania lustra w miejscowości Jadwigów. Lustro było obsadzone za pomocą destruktu i być może trzeba użyć innego materiału, aby ono było bardziej stabilne. Poprosił, aby po nowym roku, jak poprawią się warunki atmosferyczne poprawić to.

Poinformował, że prowadził z p. Wójtem Moskorzewa korespondencję odnośnie informacji publicznej i ostatni zapis pisma skierował go ze sprawą do p. Starosty. Chodzi o kompleks parkowy, który jest umiejscowiony w Chlewicach. Jedna powierzchnia tj. działka 907 o powierzchni 7,11 ha, a druga to grunt rolny 741/1 o powierzchni 5,76 ha. Wielokrotnie pisał do p. Wójta, który nie chciał udzielić informacji słownej. Kompleks ten mieści się tam gdzie była szkoła, chciałby wiedzieć jaki jest dalszy los tych gruntów, czy gmina może to przejąć. Pan Wójt w ostatnim piśmie odpowiedział, że tą sprawą zajmuje się teraz p. Starosta. W związku z tym poprosił o odpisanie w wymaganym terminie, ponieważ takiej informacji od p. Wójta nie może uzyskać.

Cieszy go, że w jego gminie będzie realizowana znowu inwestycja. Powiedział, że przelicznik z zeszłej kadencji był najlepszym rozwiązaniem jeśli chodzi o Gminę Moskorzew, w związku z tym poprosił o przychylenie się Zarządu, a szczególnie p. Wicestarostę, który reprezentuje Gminę Moskorzew, jest najdłuższym samorządowcem i ma największy wpływ na to, aby to zmienić. Obiecał, że będzie pilnował tego przelicznika i może w 2018 roku rzutem na taśmę większa kwota zostanie przeznaczona na Gminę Moskorzew, aby ten przelicznik w tej kadencji się wyrównał.

Na zakończenie złożył życzenia wielu sukcesów osobistych, zdrowia i aby podejmowane decyzje w 2017 roku były jak najbardziej trafne i aby jak najmniej angażując własne środki najwięcej pozyskać z zewnątrz.

Pan Dariusz Czechowski podziękował p. Nowak za wypowiedź i powiedział, że ma takie samo zdanie, że wypracowana w zeszłej kadencji metoda podziału środków była bardzo dobra. Uważa, że da się coś zrobić, aby naprawić to co przez głosowanie głosując budżet zrobili nie tak. Wiadomym jest, że nie została dokończona inwestycja na Tarnawej Górze. Wiadomo, że tam jeżdżą ciężkie samochody i wiadomo, że nie ma chodnika. Zawnioskował, aby pieniądze, które są zarezerwowane w kwocie 161 309 zł na przebudowę drogi w Mękarzewie przeznaczyć na wykonanie chodnika w Tarnawej Górze. Natomiast z oszczędności przetargowych zrobić drogę w Mękarzewie. Zmienić kolejność, skończyć jedno i zacząć drugie.

Pan Rafał Pacanowski powiedział, że zainspirowały go słowa p. Nowak, że jest XXI wiek i w wielu obszarach technologia dróg stawia wiele do życzenia. Zwrócił się z prośbą do Zarządu Powiatu w imieniu mieszkańców osiedla Ogrodowa, części osiedla Reja i części ulicy Sobieskiego, która przylega do rynku, aby podczas wszelkich uzgodnień ze ŚZDW odnośnie realizacji obwodnicy zadbać o to, aby ta inwestycja nie wchodziła w ul. Głowackiego, aby za wszelką cenę postarać się wyprowadzić ruch z miasta. Już w tym momencie da się zauważyć natężenie ruchu na ul. Koniecpolskiej i Głowackiego i uważny obserwator jest w stanie dostrzec głębszą destrukcję tych ulic. Chodzi o to, aby przy realizacji tak ważnej i oczekiwanej przez wszystkich inwestycji, której nikt nie kwestionuje, poprzez poprawę komfortu życia jednych mieszkańców nie pogarszać komfortu życia drugich

mieszkańców, tylko spróbować zrobić to w sposób kompleksowy i wyprowadzić ruch, który na pewno na obwodnicy będzie, poza miasto.

Pan Łukasz Karpiński podziękował p. Nowak za przybycie na dzisiejszą sesję i za informację o problemach jakie posiada Gmina Moskorzew. Myśli, że radni przychylią się do tego i jeżeli nie w tym budżecie to z oszczędności na pewno będą pamiętać o tym chodniku. Radni Prawa i Sprawiedliwości będą wspierać realizację tej inwestycji. Dodał, że Gmina Moskorzew przez wiele okresów nie mogła doczekać się chodnika przy drodze krajowej. Dzięki p. Bartłomiejowi Dorywalskiemu i p. Wojewodzie udało się przy drodze krajowej chodnik zrealizować, więc myśli, że jeśli uda się wykonać chodnik przy drodze krajowej, to pomogą również przy chodnikach przy drodze powiatowej.

Pan Starosta podziękował za rok pracy i współpracy, za to że mimo pewnych różnic, mimo burzliwych sesji radni potrafią się jednak porozumieć i efektem współpracy są inwestycje i osiągnięcia, którymi można się w kończącym roku poszczycić. Jest to nasza wspólna sprawa, nasze wspólne dzieło bez podziałów politycznych. Podziękował radnym i pracownikom Starostwa Powiatowego. Życzył, aby Nowy Rok przyniósł przede wszystkim spokój, aby udało się zrealizować to wszystko, co dzisiaj zostało przegłosowane, a może nawet więcej, aby problemy, których jest wiele można było wspólnie rozstrzygać, ma na myśli głównie problem szpitala. Aby w przyszłym roku o tej porze można było powiedzieć, że udało się pewne rzeczy zrealizować. Życzył, aby znaleźć wspólny język, ponieważ wszystkich łączy jeden cel dobro tego Powiatu i mimo różnych poglądów na pewne kwestie potrafimy się porozumieć i chciałby aby przyszły rok był podobny. Również w życiu osobistym życzył spełnienia wszystkich planów, zamierzeń oraz zdrowia.

Pan Przewodniczący życzył wszystkim wszystkiego co najlepsze w Nowym Roku oraz dużo zdrowia.

Do punktu 11-go/

Pan Przewodniczący stwierdził, że porządek obrad dwudziestej szóstej sesji został w całości wyczerpany. Podziękował wszystkim radnym i gościom za udział w sesji. Ogłosił zamknięcie dwudziestej szóstej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego kadencji 2014 – 2018.

Protokołowała
A. Tomasiak
Agata Tomasik

Przewodniczący Rady Powiatu
Jacek Włodarczyk

